Dzisiejszy numer zawiera 6 stron

Wydanie CD

Cena 2 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 127 — (798)

Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, sobota, 10 maja 1947 r.

Rok V.

Stalin mówi:

WSPÓŁPRACA JEST MOŻLIWA

TRZEBA TYLKO CHCIEĆ

MOSKWA, PAP. Agencja Tass podaje autentyczny tekst sprawozdania z rozmowy, która odbyła się dnia 9 kwietnia rb. między Generalissimusem Stalinem a Haroldem Stassenem, kandydatem na prezydenta USA z ramienia partii republikańskiej. Na wstępie agencja Tass podaje uwagę, że tekst autentyczny sprawozdania z tej rozmowy został wręczony p. Stassenowi w Moskwie, przy czym tekst wypowiedzi Stassena został uzgodniony z nim osobiście, a tekst wypowiedzi Generalissimusa Stalina został również uzgodniony z Generalissimusem Stalinem. Mimo to w opublikowanym przez prasę amerykańską sprawozdaniu z tej rozmowy dopuszczono się szeregu samowolnych zmian i nieścisłości. Oto dokładne sprawozdanie z przebiegu wspomnianej rozmowy:

Stassen oświadczył, że jest wdzięczny Stalinowi za przyjęcie. Prosił o nie, by złożyć Stalinowi wyrazy poważania jako głowie państwa. Stassen odbył ciekawą podróż po krajach europejskich podczas której interesował się w szczególności powojenną sytuacją gospodarczą w poszczególnych krajach. Jego zdaniem poziom życia narodów posiada doniosłe znaczenie dla ich pomyślności.

Stosunki między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi miały ważne znaczenie w czasie wojny i zachowają doniosłe znaczenie również w przyszłości.

Zdaje on sobie sprawę z różnicy systemów gospodarczych ZSRR i USA. Życie gospodarcze w ZSRR opiera się na zasadach planowania socjalistycznego a jego rozwojem kieruje partia komunistyczna. W Stanach Zjednoczonych istnieje wolna gospodarka z kapitałem prywatnym. Interesuje się on kwestią czy zdaniem Stalina te dwa systemy gospodarcze mogą po wojnie współżyć na tym świecie i współpracować pomiędzy sobą.

Stalin odpowiedział, że systemy te mogą nawzajem współpracować. Istniejące między nimi różnice nie posiadają istotnego znaczenia jeśli chodzi o współpracę. W Niemczech i Stanach Zjednoczonych istniały jednakowe systemy gospodarcze, a jednak między tymi państwami doszło do wojny. Systemy gospodarcze USA i ZSRR różnią się od siebie, ale nie prowadziły między sobą wojny, współpracowały zaś w okresie wojennym.

Skoro dwa odmienne systemy mogły współpracować podczas wojny to czemu nie mogą one współpracować podczas pokoju? Rzecz oczywista że skoro jest pragnienie współpracy — współpraca jest zupełnie możliwa również przy odmiennych systemach gospodarczych. Jeśli zaś nie ma pragnienia współpracy to nawet przy jednakowych systemach gospodarczych może dojść do starć między państwami i ludźmi.

Stassen powiedział, że oczywiście pragnienie współpracy ma duże znaczenie, lecz w przeszłości, przed wojną w obu krajach składano różne oświadczenia o niemożliwości współpracy. Przed wojną sam Stalin o tym mówił. Pragnąłby on jednak że wiedzieć, czy Stalin sądzi, że wydarzenia wojenne oraz klęska osi faszystowskiej, t. j. Niemiec i Japonii, zmieniły sytuację i czy teraz, jeśli będzie istniało pragnienie współpracy, można spodziewać się współpracy między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi?

Stalin odpowiedział mu, że pierwszym człowiekiem, który wypowiedział się o współpracy odmiennych systemów gospodarczych, był Lenin. Lenin jest naszym nauczycielem, a my, ludzie radzieccy jesteśmy uczniami Lenina. Nigdy nie odbiegaliśmy i nie odbiegniemy od wskazań Lenina. Możliwe, że kiedyś powiedziałem, że jeden z tych systemów, np. kapitalistyczny, nie chce współpracować, odnosiło się to jednak do strefy życzeń, a nie możliwości współpracy.

Co się zaś tyczy możliwości współpracy, Stalin podziela punkt widzenia Lenina, że współpraca między dwoma systemami gospodarczymi jest możliwa i pożądana. Również, jeśli chodzi o pragnienie współpracy ze strony narodu i partii komunistycznej ZSRR, to takie pragnienie istnieje. Niewątpliwie współpraca taka da korzyść obu stronom.



Generalissimus J. Stalin

Stassen odpowiedział, że oświadczenia, o których wspomniał, zostały złożone przez Stalina na 18 zjeździe partii oraz na plenum w roku 1937. W oświadczeniach tych była mowa o otoczeniu kapitalistycznym oraz o rozwoju monopolistycznym i imperialistycznym. Z dzisiejszego oświadczenia Stalina wyciąga Stassen wniosek, że obecnie po klęsce Japonii i Niemiec sytuacja uległa zmianie.

Stalin oświadczył, że na żadnym zjeździe i na żadnym plenum centralnego komitetu partii komunistycznej nie mówił i nie mógł mówić o tym, że współpraca dwóch systemów jest niemożliwa. Mówił, że istnieje otoczenie kapitalistyczne i niebezpieczeństwo napaści na Z. S. R. R. Jeżeli jedna strona nie chce współpracować, oznacza to, że istnieje groźba napaści. Istotnie, Niemcy, które nie chciały współpracować z ZSRR, napadły na Związek Radziecki. Czy Związek Radziecki mógł współpracować z Niemcami? Związek Radziecki mógł współpracować z Niemcami, ale Niemcy nie chcieli współpracy. W przeciwnym razie ZSRR współpracowałby z Niemcami, podobnie, jak z każdym innym krajem. Jak Pan widzi, odnosi się to do sfery życzeń, a nie możliwości współpracy.

Stalin powiedział, że — nie należy się unosić, krytykując nawzajem swe systemy. Każdy naród zachowuje ten system, którego pragnie i który może zachować. Historia wykaże jaki system jest lepszy. Należy szanować systemy wybrane i zaaprobowane przez naród. Kwestia, czy system USA jest zły lub dobry, jest rzeczą narodu amerykańskiego. Współpraca nie wymaga aby dane narody miały jednakowy system. Należy szanować systemy zaaprobowane przez naród. Tylko pod tym warunkiem współpraca jest możliwa.

(Dalszy ciąg na str. 4-tej).

LA PASSIONARIA



W dniu wczorajszym przybyła do Katowic znana przywódczyni narodu hiszpańskiego Dolores Ibarruri. La Passionaria jest symbolem walki o wolność ludu hiszpańskiego. Witając ją, daliśmy wyraz naszego podziwu dla bohaterskiej walki narodu hiszpańskiego przeciw faszystowskiej dyktaturze generała Franco.

KONTROLA CEN

Na posiedzeniu Sejmowej Komisji Przemysłowej minister przemysłu i handlu tow. Minc zapowiedział wniesienie na najbliższej sesji sejmowej projektu ustawy o kontroli cen.

Oświadczenie to dowodzi, że nowoutworzone Ministerstwo Przemysłu i Handlu będzie swoją polityką gospodarczą bronić mas pracujących przed wyzyskiem spekulacyjnym.

Na Trzeciej Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej i w swoim wystąpieniu 1-majowym kierownik naszego przemysłu i handlu podkreślił, że wygraliśmy bitwę o produkcję, ale za mało zrobiliśmy w dziedzinie uporządkowania stosunków handlowych. Oświadczenie ministra Minca na Komisji Sejmowej świadczy o tym, że rozpoczynamy przechodzić do praktycznego uporządkowania stosunków i w tej dziedzinie.

W Polsce obserwujemy w dziedzinie cen szereg zjawisk nienormalnych, niezdrowych i nie dających się wytłumaczyć obiektywną sytuacją ekonomiczną. Jako przykład zjawisk tego rodzaju minister Minc przytoczył spekulację zapałczaną. Podczas gdy przed wojną wypadało u nas ¾ pudełka zapałek miesięcznie na człowieka, to obecnie wypada 2½ pudełka na głowę ludności. W tych warunkach czasowe znikanie z rynku zapałek i sprzedawanie ich po droższej cenie, przy równoczesnym rozsiewaniu pogłosek o rzekomej zwyżce cen, jest typowym, charakterystycznym przykładem spekulacji, w jej, jeśli można się tak wyrazić, najczystszej formie. Analogiczne objawy spekulacji miały miejsce z cukrem, którego produkcja była w kwietniu b. r. 3 razy większa od zeszłorocznej.

Wzrost produkcji przy nie powiększanym obiegu pieniężnym powinien przecież prowadzić do zniżki cen, a co najmniej do ich utrzymania. Przemysł pomaga wsi, eksportuje swoje wyroby i sprowadza żywność z zagranicy, co pozwoliło na zniesienie świadczeń rzeczowych. W ramach akcji „Przemysł dla wsi", rolnicy otrzymują wyroby przemysłowe.

Aby spekulanci mogli w tych warunkach prowadzić swoją destrukcyjną pracę, muszą bez wątpienia znaleźć pewne punkty oparcia, pewne luki w naszym systemie gospodarczo-handlowym. Taką sprzyjającą im luką był brak dekretu o kontroli cen, w połączeniu z brakiem należytej organizacji handlu prywatnego.

Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na to, że dotychczasowa akcja kontrolna o charakterze spontanicznym i miejscowym, powstała z inicjatywy społeczeństwa, broniącego się przed wyzyskiem spekulacyjnym, jest niedostateczna. Prawdziwą, skuteczną, ogólno-krajową kontrolę cen można uzyskać tylko przez ustawę, która ujmie ją w ścisłe ramy prawne.

Nie hamując rozwoju zdrowej części inicjatywy prywatnej, ustawa ta, wymierzona przeciwko elementom spekulacyjnym, będzie bronią mas pracujących przed wyzyskiem.

Dlatego też wniesienie jej na sesję sejmową zapowiedziane przez min. Minca powita cały świat pracy z zadowoleniem i uznaniem.

POSIEDZENIE KOMISJI POLITYCZNEJ

Generalnego Zgromadzenia

NOWY JORK, PAP. 9. 5. Przedstawiciele Agencji Żydowskiej z rabinem **Silverem** na czele, zostali zaproszeni do zajęcia miejsc przy stole obrad na posiedzeniu komisji politycznej **Generalnego Zgromadzenia.** Składając oświadczenie przed komisją Silver podkreślił, że **władze mandatowe postępują tak, jak gdyby miały one władzę suwerenną nad Palestyną. Zagadnienia Palestyny nie można traktować jak sprawy sporu dwóch narodów lub też sprawy uchodźców. Deklaracja Balfoura mówi wyraźnie o ustanowieniu w Palestynie państwa dla Żydów. Władze mandatowe nie mogą zabronić rozwoju państwa żydowskiego.** Następnie Silver wysunął propozycję aby rząd brytyjski nie zwlekając do sesji wrześniowej Generalnego Zgromadzenia zdał sprawozdanie z administrowania Palestyną. Zaproponował on również, aby ONZ za pośrednictwem specjalnej komisji zapoznała się z pracą i osiągnięciami Żydów w Palestynie. Komisja powinna zbadać podstawowe przyczyny tragicznych niepokojów w Ziemi Świętej. Komisja powinna również zbadać, dlaczego Żydzi, którzy ocaleli z piekła hitlerowskiego, w sposób bezlitosny nie są dopuszczani do ziemi ojczystej. Wreszcie Silver proponuje aby jak najszybciej specjalna komisja zwiedziła obozy uchodźców żydowskich, w których panują straszliwe warunki. Jedyną nadzieją dla tych ludzi jest dostanie się do Palestyny. Naród żydowski był w czasie wojny aliantem i poniósł największe ofiary. Naród żydowski wierzy w ONZ, wierzy w tryumf zasad moralnych.

Po przemówieniu Silvera przedstawiciel Wielkiej Brytanii Cadogan oświadczył, że jest do całkowitej dyspozycji komisji specjalnej.

Generalne Zgromadzenie taką komisję powoła.

Oświadczenie króla greckiego

ATENY, 9. 5. (obsł. wł.) Jak donosi agencja France Presse, obecny król grecki zakomunikował rządowi greckiemu, że brat jego zmarły niedawno król Jerzy zostawił testament. Rząd grecki rozważa w chwili obecnej możliwość opublikowania tego testamentu.

Śnieg w Chicago

NOWY JORK, 9. 5. (obsł. wł.) Agencja Associated Press donosi, że w mieście Chicago spadł w dniu wczorajszym obfity śnieg. Takie same niezwykłe zjawisko atmosferyczne zanotowano w rejonie jeziora Michigan.

Nafta rządzi światem

Wielkie koncerny naftowe

obradują nad zwiększeniem wydobycia

NOWY JORK, 9. 5. Korespondent dziennika „PM" donosi, iż w Londynie toczą się rokowania między wielkimi koncernami naftowymi, które były udziałowcami towarzystwa **„Irak Petroleum Company".** Pertraktacje, w których biorą udział **„Standart Oil Co" oraz Anglo - Irańskie Towarzystwo, Sheil Co i Francuskie Towarzystwo Naftowe,** mają na celu podniesienie wydobycia nafty na Bliskim Wschodzie z 4 do 12 milionów ton rocznie oraz ujednostajnienie cen światowych. Wydobycie nafty — pisze dziennik „PM" — jest tak dalece skartelizowane, że mimo zwiększonego wydobycia zostały utrzymane ceny produkcji amerykańskiej, która jest znacznie kosztowniejsza niż wydobycie na Bliskim Wschodzie. Rezultatem tego będzie, że **ciężar utrzymania jednolitych cen na rynkach światowych spadnie całkowicie na konsumenta, a koncerny zgarną olbrzymie dodatkowe zyski.** — Przewidywana jest inwestycja nowych kapitałów dla budowy rurociągów naftowych i instalacji technicznych. Większa część sprzętu technicznego będzie naturalnie dostarczona przez Stany Zjednoczone.

Specjalnie zadowoleni z zawarcia porozumienia będą Francuzi. Akcje Francuskiego Towarzystwa Naftowego zwyżkowały już na giełdzie paryskiej o 10 proc. Francuzi mają poza tym do uregulowania z pozostałymi partnerami długoletnią sprawę sporną: Na zasadzie umowy z roku 1928, wszyscy udziałowcy Irak Petroleum Co mieli być dopuszczeni do udziału w zyskach w nowych koncesjach naftowych na Bliskim Wschodzie. Na tej podstawie Francuzi żądają udziału w koncesji w Hedżasie, uzyskanej przez Amerykanów w czasie wojny. Amerykanie natomiast twierdzą, że fakt okupowania Francji przez Niemców zwolnił ich od zobowiązań. Francuzi wystąpili przed sądem brytyjskim przeciwko amerykańskim towarzystwom naftowym. Dziennik przewiduje, iż towarzystwa naftowe ułożą się i że Francja zostanie dopuszczona do udziału w zyskach z pól naftowych w Hedżasie.

Rokowania są śledzone z wielkim zainteresowaniem przez ambasady Stanów Zjednoczonych i Francji w Londynie i przez rząd brytyjski, co jest dowodem wysokości stawek, o które idzie gra.

TRUMAN o MOŻLIWOŚCI ugruntowania trwałego pokoju

WASZYNGTON, PAP. 9. 5. W czwartek, dnia 8 bm. prezydent Truman przyjął dziennikarzy na konferencji prasowej. Na wstępie swego oświadczenia prezydent Truman przypomniał, że dzień 8 maja jest dniem rocznicy pokonania Niemiec. Następnie prezydent Truman dał wyraz optymizmowi na temat możliwości zbudowania trwałego pokoju i zagwarantowania wprowadzenia w życie zasad karty narodów zjednoczonych.

Prezydent Truman w odpowiedzi na pytanie jednego z dziennikarzy nie potwierdził wiadomości, jakoby powierzył Bullittowi przeprowadzenie specjalnej misji w Paryżu.



Walki w Paragwaju

Wojska powstańcze bombardują pozycje wojsk rządowych

ASSUNCION, 9. 5. (obsł. wł.) Agencja Reutera donosi, że w rejonie miasta Puerto-Rozalio wojska powstańcze zbombardowały oddziały wojsk rządowych.

W nalocie na wojska rządowe, wzięło udział kilkanaście samolotów, należących do armii powstańczej.

Trudna sytuacja aprowizacyjna Anglii

Minister aprowizacji Strachey oświadczył ostatnio na konferencji prasowej, że z dniem 5 maja na pewien czas musi być ograniczona dostawa mięsa dla fabryk konserwowych i wędliniarskich. Dał on również do zrozumienia, że skutki powodzi dadzą się odczuć dopiero w czasie późniejszym. Na skutek silnych mrozów zimowych odpadło przeszło 100 tys. ton mięsa produkcji krajowej.

Minister Strachey podał do wiadomości zebranych, że **ministerstwo aprowizacji osiągnęło z rządem polskim porozumienie, na mocy którego Polska dostarczy do końca rb. 30 do 50 mil. jaj. Przed wojną Polska dostarczała Anglii 280 mil. jaj rocznie.** Nowe racje aprowizacyjne na rok 1947/48 wejdą w życie 20 lipca 1947

MARSZ WYDARZEŃ

Na odbywającej się obecnie sesji ONZ delegacja polska poparła niepodległościowe dążenia Arabów i ich żądania zniesienia mandatu brytyjskiego w Palestynie, następnie zaś postawiła wniosek o wysłuchanie przedstawicieli Agencji Żydowskiej na sesji Ogólnego Zgromadzenia ONZ. Niektórzy przedstawiciele państw arabskich wyrazili swe zdziwienie, z powodu takiego stanowiska Polski, uważając jej ostatni wniosek za anty arabski i pozycję za niekonsekwentną.

Nie zrozumieli oni widocznie prostej rzeczy: polityka Polski nie jest ani antyarabska, ani antyżydowska, jest ona tylko antyimperialistyczna. Polska konsekwentnie popiera zasady demokracji i wolności dla wszystkich.

* * *

Organizacje żydowskie wyrażają natomiast zdziwienie co do stanowiska USA, które zawsze reklamowały swe poparcie dla aspiracji żydowskich (przypomnijmy sobie chociażby mowę Trumana sprzed pół roku), dziś nie sprzeciwiły się wysłuchaniu przedstawicieli Agencji Żydowskiej na sesji Zgromadzenia Ogólnego.

W obu wypadkach stanowisko rządu amerykańskiego ma swoje bynajmniej nie idealistyczne uzasadnienie. Przed wyborami do Kongresu Truman zadeklarował swe poparcie dla żądań żydowskich w sprawie imigracji do Palestyny, by pozyskać głosy paru milionów Żydów amerykańskich dla swej partii. Obecnie do wyborów jest jeszcze dość daleko, natomiast kapitał amerykański prowadzi szeroko zakrojoną akcję opanowania terenów naftowych w krajach arabskich i ugruntowania swych wpływów na całym Bliskim Wschodzie. Jasne jest, że pozyskanie sympatii Arabów ma ułatwić to zadanie.

* * *

W swym dążeniu do porządkowania Bliskiego Wschodu Stany Zjednoczone uciekają się czasem i do innych metod. Ostatnio dwa krążowniki amerykańskie przybyły „z wizytą" do portów Syrii i Libanu, w przeddzień wyborów do parlamentu w obu krajach. Widocznie Amerykanie chcą, by Syryjczycy i Libańczycy, idąc do urn wyborczych, spoglądali na działa okrętów amerykańskich — może odejdzie im ochota do głosowania na partie nieprzychylne dla Ameryki.

* * *

Kapitaliści amerykańscy bynajmniej nie krępują się w stosunku do Anglii i na Bliskim Wschodzie. Jeden z byłych kierowników firmy Standard Oil, Moffet, oświadczył w senacie bez ogródek, że przemysłowcy amerykańscy starają się wyprzeć Wielką Brytanię z kopalń naftowych Arabii Saudyjskiej.

Budzi to, rzecz jasna, coraz większe zaniepokojenie w Anglii, co znajduje swój wyraz w prasie. Zdaje się, że Wielka Brytania próbuje wzmocnić swe pozycje na Bliskim Wschodzie. Do Damaszku przybyła niedawno duża grupa wyższych urzędników brytyjskich. Do Bejrutu przybył przedstawiciel Foreign Office Butler, którego misja otoczona jest głęboką tajemnicą.

Nie wiemy, jakie jeszcze kroki podejmie Anglia, ale w każdym razie jej walka z penetracją amerykańską będzie teraz bardzo trudną.

W.K.

Komunikat Ministerstwa Przemysłu i Handlu

Akcja oszczędnościowa w przemyśle

przeprowadzona jest zgodnie z obowiązującymi przepisami

Ministerstwo Przemysłu i Handlu ogłosiło następujący komunikat:

W numerze 122 pisma „Robotnik" z dnia 7 maja br. ukazał się artykuł podpisany przez obywatela Adama Kuryłowicza, zawierający szereg nieuzasadnionych zarzutów pod adresem Wydziałów Personalnych zakładów i przedsiębiorstw przemysłowych. W związku z tym artykułem Ministerstwo Przemysłu i Handlu uważa za niezbędne stwierdzić:

1) Wydziały Personalne istnieją po to, aby ułatwić pracę dyrektora przy organizowaniu zakładów pracy i samej pracy w tym zakładzie. Do obowiązków Wydziałów Personalnych należy m. in.:

a) wyszukiwanie i dobór ludzi do pracy,

b) łącznie z dyrektorem — odpowiednie rozstawienie i wykorzystanie pracowników,

c) łącznie z dyrektorem — opiniowanie pracowników,

d) wysuwanie zdolnych robotników na stanowiska kierownicze, kierowanie ich do szkół i na kursy oraz opiekę nad wysuniętymi.

Sprawę obowiązków oraz kompetencji Wydziałów Personalnych szczegółowo regulują: zarządzenie ministra przemysłu z dnia 1. 6. 1945 r. oraz zarządzenia wykonawcze i instrukcje z dnia 1. 6. '1945 r., 1. 7. 1945 r. oraz z dnia 15. 2. 1946 r.

Instrukcje te regulują również, zgodnie z dekretem o Radach Zakładowych, zakres współpracy Wydziałów Personalnych z Radami Zakładowymi przy przyjmowaniu, zwalnianiu pracowników, nie mianowanych przez wyższe instancje, przy wysuwaniu robotników na kierownicze stanowiska oraz przy doborze uczniów do szkół przemysłowych.

2) W ciągu dwuletniej swej pracy, **Wydziały Personalne wykonały wielką pracę współorganizowania zakładów przemysłowych oraz przez wysunięcie około 8.000 robotników na kierownicze stanowiska, uzupełniły i zdemokratyzowały nasze kierownicze kadry techniczne.**

Praca ta miała decydujące znaczenie również przy szybkim uruchomieniu przemysłu Ziem Odzyskanych oraz repolonizacji tych obszarów. Przy czynnej i ofiarnej pracy Wydziałów Personalnych, zdołano stworzyć we wszystkich zakładach pracy poważne szkolnictwo przemysłowe, w którym kształci się ponad 40.000 robotników i dzieci robotniczych.

3) Wszystkim i wszędzie znany jest fakt, że fachowcy, technicy i inżynierowie, mają również i robotnicy, nie bacząc na trudne powojenne warunki, **mają w przemyśle państwowym możność pełnego rozwoju swej inicjatywy, pomysłowości i wynalazczości, oraz mają dostęp do wszystkich, nawet najwyższych stanowisk.** Toteż wśród całego aparatu kierowniczego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu oraz wśród wysuniętych do stanowisk kierowniczych, większość stanowią bezpartyjni fachowcy.

Bezpartyjni fachowcy, pracujący na wszystkich stanowiskach w przemyśle znajdują dostateczne oparcie i poparcie w całym aparacie Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

4) Zadaniem 3-letniego Planu Gospodarczego jest wzmożenie produkcji, w wyniku wzrostu wydajności i usprawnienia organizacji. Elementarnym warunkiem zrealizowania wymienionych założeń jest nieprzekraczanie granicy planowanego zatrudnienia. Celem zlikwidowania istniejących przerostów Ministerstwo Przemysłu i Handlu zarządziło:

a) dokładne przeanalizowanie faktycznego stanu zatrudnienia w porównaniu z planowanym,

b) likwidację przerostów, w szczególności w działach nieproduktywnych związanych bezpośrednio z produkcją,

c) przesunięcie pracowników wykwalifikowanych, zatrudnionych w działach gospodarczych, do działów produkcyjnych,

d) ograniczenie etatów pracowników gospodarczych (stołówki, straże itp).

W myśl tego zarządzenia nadwyżka siły roboczej przerzucona ma być do działów produkcyjnych innych zakładów, w szczególności do zakładów na Ziemiach Odzyskanych, a przy likwidacji przerostów w trybie zwolnień należy brać pod uwagę kwalifikacje, momenty socjalne, posiadanie ubocznego źródła utrzymania itp. Realizacja zwolnień i przesunięć odbywać się musi w porozumieniu z Radami Zakładowymi, związkami zawodowymi i Urzędami Zatrudnienia.

5) Artykuł ob. Kuryłowicza usiłuje wywołać wrażenie, jakoby zwolnienia w przemyśle państwowym miały charakter masowych redukcji?

W związku z tym Ministerstwo Przemysłu i Handlu stwierdza, że plan przesunięć wewnątrz zakładu pracy, względnie danej gałęzi przemysłu, przesunięć w porozumieniu z Urzędami Zatrudnienia, oraz zwolnień z pracy łącznie obejmuje około 30.000 zatrudnionych, z tego do 1 maja 1947 r. przeniesiono względnie zwolniono około 7.000 osób w stosunku do z górą miliona zatrudnionych w przedsiębiorstwach, objętych kontrolą Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

6) **Przy przeprowadzaniu zwolnień motywy polityczne nie mogą odgrywać i nie odgrywają faktycznie żadnej roli.** Dlatego Ministerstwo Przemysłu i Handlu odrzuca kategorycznie zawarte w artykule ob. Kuryłowicza insynuacje o rzekomym kierowaniu się przy ustalaniu osób do zwolnienia motywami przynależności partyjnej.

7) przy szerokim zakresie akcji oszczędnościowej zdarzać się mogą w poszczególnych wypadkach przekroczenia kompetencji i przewinienia służbowe ze strony władz przemysłowych, w tej liczbie ze strony Wydziałów Personalnych. Nie było i nie ma jednak faktów, które by wskazywały, że organa Ministerstwa Przemysłu i Handlu tolerowały takie przekroczenia i nie wyciągały z nich odpowiednich konsekwencji. **Wprost przeciwnie, istnieją dowody daleko posuniętych radykalnych środków, stosowanych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w takich wypadkach.**

Doniosłość akcji usprawnienia przemysłu, doniosłość przeprowadzanej w obecnej chwili akcji oszczędnościowej oraz znaczenie i korzyści tej kampanii dla Państwa i klasy robotniczej, nie wymagają uzasadnień. Co najmniej więc dziwnym wydaje się atak, skierowany przeciwko władzom i osobom, które w sposób zdecydowany i energiczny przystąpiły do tej akcji.

W Święto Zwycięstwa

ROZKAZ DZIENNY Marszałka Polski Żymierskiego

Żołnierze!

Pozdrawiam Was serdecznie w drugą rocznicę ostatecznego pogromu Niemiec hiterowskich, w dzień Święta Zwycięstwa, w dzień Waszego święta. W dniu tym szczególnie gorąco pozdrawiam Was, żołnierze frontowi, starzy towarzysze broni.

Dwa lata mija od chwili, gdy daliście ostatnie strzały do wroga, gdy na ziemi niemieckiej zatknęliście zwycięskie polskie sztandary, gdy skończyliście bohaterskie zmagania o niepodległość i honor Ojczyzny. Na Waszych doświadczeniach, na Waszych tradycjach bojowych uczy się dziś całe nasze wojsko.

Żołnierze!

W dniu drugiej rocznicy zwycięstwa możemy sobie z radością powiedzieć, że nie zmarnowaliśmy czasu, nie żałowaliśmy wysiłków, nie zaprzepaściliśmy ofiary krwi naszych najlepszych kolegów. Polska, którą wywalczyliśmy, rośnie i rozwija się wspólnym wysiłkiem całego narodu, pod przewodem obozu demokracji.

Rośnie nasza powaga i znaczenie na arenie międzynarodowej. Umacnia się jedność narodu w pracy i walce o lepsze jutro ojczyzny. W drugą rocznicę kapitulacji Niemiec z wdzięcznością i przyjaźnią myślimy o naszym wielkim sojuszniku ZSRR, którego bohaterska armia była głównym twórcą zwycięstwa, a który dziś pomaga nam wydatnie. Sojusz Polski i ZSRR, braterstwo broni Armii Czerwonej i Wojska Polskiego — wczoraj były podstawą naszego zwycięstwa, dziś są gwarancją nienaruszalności naszych granic — naszej niepodległości.

Żołnierze!

W dniu Święta Zwycięstwa życzę Wam dalszych sukcesów w pracy dla rozwoju i szczęścia Polski Ludowej.

I. wiceminister O. N.
M. SPYCHALSKI
gen. dyw.

Minister Obrony Narod.
(—) ŻYMIERSKI
Marszałek Polski

Przegląd prasy zagranicznej

NIEINTERWENCJA CZY INTERWENCJA?

W artykule o Hiszpanii tygodnik „Nowoje Wremia" wykazuje że utrzymanie reżimu gen. Franco stanowi wyłom w systemie ukarania zbrodniarzy wojennych.

„Czy może być mowa o sprawiedliwości międzynarodowej, jeśli Franco nie tylko nie zajął miejsca na ławie oskarżonych w Norymberdze, ale nadal rządzi losem całego kraju!

Czy prawnik może znaleźć logikę w tym, że podczas, gdy niemieckich zbrodniarzy wojennych, którzy niszczyli zachodnie rejony ZSRR, sądzono i stracono, frankistowski gen. Grandes, który czynił to samo jako dowódca „Błękitnej Dywizji", nie tylko nie stanął przed sądem, ale stał się przewodniczącym trybunału wojennego w Madrycie..."

Przypominając historię powstania reżimu Franco, pismo wskazuje, że osławiona „nieinterwencja", na którą powołują się często w Anglii i USA, nie istnieje faktycznie obecnie, jak nie istniała 10 lat temu:

„Cóż to za nieinterwencja, jeśli Franco używa w walce z partyzantami amerykańskich samolotów i czołgów, angielskich samochodów i motocykli, szwajcarskiej broni automatycznej? Cóż to za nieinterwencja, jeśli Hiszpania dostaje z Anglii przenośny sprzęt energetyczny? Cóż to za nieinterwencja, kiedy Stany Zjednoczone i Argentyna posyłają gen. Franco zboże i dla jego przewozu wykorzystują statki UNRRA?"

Wskazując na krążące ostatnio w Madrycie pogłoski o rychłej pożyczce amerykańskiej dla Hiszpanii, tygodnik pisze:

„Jest rzeczą charakterystyczną, że koła oficjalne w Waszyngtonie nie zdementowały tych pogłosek, a podróż do Hiszpanii przedstawiciela departamentu stanu USA Culbertsona nadaje podobnym wiadomościom szczególnej wymowy".

Pismo wyjaśnia dalej gospodarcze podłoże polityki, zmierzającej do zachowania reżimu gen. Franco:

„Dyrektorzy i akcjonariusze Rio-Tinto lub hiszpańskiego Wickersu są żywo zainteresowani w istnieniu w Hiszpanii rządu, zakazującego strajków i zmuszającego przez swe rekwizycje tysiące chłopów do porzucenia wsi i zasilenia szeregów taniej siły roboczej. Właściciele Banku Hiszpańsko-Amerykańskiego nie mogą nie witać takiego rządu, który za pomoc w walce przeciw własnemu ludowi oddaje pod kontrolę bankierów amerykańskich lwią część przemysłu hiszpańskiego".

Francuska Partia Komunistyczna broni interesów ludu oświadcza Biuro Polityczne

PARYŻ. Pod przewodnictwem sekretarza generalnego francuskiej partii komunistycznej Maurice Thoreza, odbyło się w czwartek dnia 8 bm. posiedzenie biura politycznego partii. Biuro polityczne wyraziło uznanie ministrom komunistycznym i grupie parlamentarnej, którzy przez swe głosowanie potwierdzili wierność partii dla polityki rewaloryzacji płac pracowniczych ustalonej w styczniu br. następnie biuro stwierdza, że przez usunięcie komunistów z rządu, ponieważ wyrażają oni wolę obrony interesów mas pracujących, SFIO wzięło na siebie odpowiedzialność za skierowanie na prawo polityki francuskiej.

Biuro polityczne wyraża żal, że wynik głosowania Rady Naczelnej SFIO usankcjonował tę decyzję, która jest przyjęta z radością przez reakcjonistów. Biuro polityczne raz jeszcze wyraziło gotowość partii uczynienia wszystkiego, ażeby zrealizować politykę obrony interesów ludowych, nierozdzielnych z interesami narodowymi i demokracji. Biuro polityczne postanowiło poprzeć żądania robotnicze w sprawie wypłaty premii, której słuszność przez nikogo nie może być kwestionowana. Przechodząc następnie do stosunków panujących w Algierze, biuro polityczne zleciło swym posłom wystąpienie, mające na celu przeprowadzenie niezwłocznie dyskusji nad projektem demokratycznego statutu Algieru. Statut ten został opracowany przez algierską grupę posłów komunistycznych. Projekt statutu zapewnia rządowi algierskiemu niezależność we wszystkich sprawach wewnętrznych Algieru, powierzając rządowi francuskiemu sprawę prowadzenia polityki zagranicznej i obrony wojskowej kraju w porozumieniu z rządem algierskim.

BUDŻET Ministerstwa Ziem Odzyskanych na Komisji Skarbowo-Budżetowej

Komisja Skarbowo - Budżetowa obradowała dnia 8 maja nad budżetem Ministerstwa Ziem Odzyskanych.

Na posiedzeniu obecni byli: wiceministrowie Ziem Odzyskanych Czajkowski i Dubiel.

Budżet Ministerstwa Ziem Odzyskanych jest budżetem konsumcyjnym, zawiera jednak cały szereg pozycji o charakterze produkcyjnym, jak np.: wydatki na akcję siewną i uwłaszczeniową, różną pomoc dla ludności (870 milionów zł.), dotacje dla związków samorządowych, rezerwa na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych — 300 mil. zł., razem 1,914 mil. zł. Ogólna suma wydatków wynosi 5,729 mil. zł. Dochody ustalono na 3,998,789.000 zł.

W oparciu o ustawę z 19 kwietnia 1946 r. umożliwiono polskiej ludności autochtonicznej Ziem Odzyskanych, w liczbie około 1 miliona uzyskanie obywatelstwa polskiego. W chwili obecnej przebywa jeszcze na terenie Ziem Odzyskanych, ok. 60 tys. ludności autochtonicznej, niezweryfikowanej.

Jednym z najważniejszych problemów, należących do zakresu działania Ministerstwa Ziem Odzyskanych jest przeprowadzenie planowej akcji osiedleńczej. Wymaga to zmobilizowania odpowiednich rezerw ludzkich, planowego rozmieszczenia osadników, otoczenia osadników odpowiednią pomocą i opieką dla ułatwienia aklimatyzacji. Zadanie przewiezienia na Ziemie Odzyskane rezerw ludzkich zostało przekazane Państwowemu Urzędowi Repatriacyjnemu. Istnieją również misje repatriacyjne zagranicą. Ogółem przeszło przez PUR ze wschodu i zachodu do dnia 1. 4. 47 — 2,701,939 repatriantów oraz 2,240,405 przesiedleńców z ziem dawnych na Ziemie Odzyskane, razem 4,942,344.

W roku ub. zapoczątkowano akcję przesiedlania zorganizowanych grup spółdzielczo - parcelacyjnych z przeludnionych województw dawnych. Stworzone zostały Rady Społeczne Osadnictwa Spółdzielczo - Parcelacyjnego, których celem jest współdziałanie w akcji osiedlania, zagospodarowania folwarków poniemieckich na Ziemiach Odzyskanych o obszarze ponad 100 ha, które nie zostały w stałej dyspozycji państwowej.

Pozostaje jeszcze do obsadzenia 179,701 gospodarstw. Do dnia 15. 3. 47 r. zasiedlonych zostało 535 majątków, o obszarze użytków rolnych wynoszących ok. 127 tys. ha przez 6,944 rodziny. Akcja osadnicza zakończona być powinna uwłaszczeniem osadnika.

Obok uwłaszczenia rolniczego — najważniejszym zadaniem, stojącym przed M. Z. O. jest uwłaszczenie w miastach, które powinno objąć ponad 300 tys. obiektów. Wartość nieruchomości szacuje się na sumę 7 miliardów zł. przedwojennych. W stosunku do osadnictwa rolnego uwłaszczenie nierolnicze znajduje się jeszcze w fazie wstępnych przygotowań.

W związku z wiosenną akcją siewną Min. Ziem Odzyskanych uzyskało dotację w wysokości 400 mil. zł. na zakup zaś ziarna i ziemniaków — sadzeniaków kredyt bankowy w wysokości 1,950 milionów zł. Akcja siewna wiosenna obejmuje w r. 1947: w sektorze chłopskim — 1,600 tys. ha, w zarządzie Państw. Nieruch. Ziem. — 400 tys. ha; akcja siewna jesienna obejmuje: w sektorze chłopskim 1,200 tys. ha, w zarządzie Państw. Nieruch. Ziem. — 300 tys. ha ; razem 3,500,000 ha.

W dyskusji przemawiał m. in. pos. Bilinowski (PPR) podkreślając specjalny charakter zadań Min. Ziem. Odzyskanych. Są to historyczne zadania narodu. Na przestrzeni dwóch lat na terenie Ziem Zachodnich została już dokonana olbrzymia praca. Przesiedlonych zostało przeszło 5 milionów osób, czyli tyle, ile wynosi liczba ludności jakiegoś niewielkiego państwa. Dokonane to zostało bez nacisków i stosowania nadzwyczajnych form, a tylko samorzutnie, w głębokim zrozumieniu przez społeczeństwo historycznej wagi zadania. Powołanie oddzielnego Ministerstwa dla Ziem Odzyskanych nie tylko nie opóźniło procesu scalenia tych ziem z Macierzą, ale przeciwnie — jak wykazała to dotychczasowa praktyka — wybitnie proces ten przyspieszyło.

SPRAWA POMOCY dla krajów europejskich

GENEWA, Na posiedzeniu Europejskiej Komisji Gospodarczej czechosłowacki minister spraw zagranicznych **Masaryk** stwierdził, że pierwszym zadaniem Komisji jest pomoc zniszczonym wskutek wojny krajom należącym do ONZ. Zaproponował on dwa sposoby rozwiązania tego zagadnienia: **1) wzajemna pomoc krajów europejskich 2) pomoc z zewnątrz udzielana za pośrednictwem Komisji. Minister Masaryk podkreślił, że należy wystrzegać się nadawania akcji Komisji charakteru politycznego. Delegat radziecki Zorin przypomniał, że wskutek** wojny wiele milionów Rosjan zostało bezdomnymi. I on stwierdził, że kwestie polityczne nie powinny wpływać na zadania Komisji. Związek Radziecki nie będzie szczędził wysiłków, by prace Komisji zostały uwieńczone powodzeniem.

NOWY JORK.

Komisja polityczna partii republikańskiej powzięła uchwałę o przyspieszeniu prac senatu amerykańskiego nad projektem ustawy o akcji pomocy dla krajów europejskich. Przewodniczący tej komisji **senator Taft** wyraził zdanie, że senat zatwierdzi wydatkowanie na ten cel kwoty **350 milionów dolarów.** Jak wiadomo, Izba Reprezentantów uchwaliła na ten cel **200 mil. dolarów.** Jeżeli Senat uchwali większą sumę, wówczas **komisje porozumiewawcze ustalą sumę kompromisową.**

Polsko - Radziecka Komisja Delimitacyjna w Belwederze

W związku z zakończeniem prac związanych z delimitacją granicy pomiędzy Polska i Związkiem Radzieckim, Prezydent RP. przyjął w dniu 6 bm. w Belwederze delegację polską mieszanej komisji oraz delegację radziecką.

Po wizycie w Belwederze delegacja radziecka podejmowana była przez delegację polską. Następnego dnia delegacja radziecka wydała przyjęcie dla członków delegacji polskiej.

Do 12 miesięcy skrócono służbę wojskową w Anglii

ŁONDYN. 9.5. W zokończeniu dyskusji nad ustawą o powszechnej służbie wojskowej w Anglii, Izba Gmin głosowała nad 2 wnioskami. Pierwszy z nich złożony przez partię konserwatywną a proponujący 18 miesięczną służbę, został odrzucony 311 głosami przeciwko 17. Izba Gmin przyjęła natomiast wniosek o zmniejszeniu służby wojskowej do 12 miesięcy 368 głosami przeciwko 17. Churchill i pewna liczba posłów konserwatywnych opowiedzieli się ze wnioskiem rządowym.

Strajk w Bilbao rozszerzył się

Paryż. PAP. 9.5. Znad granicy hiszpańskiej donoszą, że liczba strajkujących w Bilbao podwoiła się w ciągu ostatnich 24 godzin. Łącznie strajkuje przeszło 60 tysięcy robotników. Do robotników portowych przyłączyli się piekarze, murarze i transportowcy. Mimo terroru policji frankistowskiej czyni się przygotowania do strajków solidarności w innych ośrodkach przemysłowych a w szczególności w Barcelonie i Madrycie.

* * *

LONDYN. 9.5. Prasa donosi, że w Londynie doszło do porozumienia brytyjsko-amerykańskiego w sprawie lotnictwa handlowego.

Walne zebranie ZZ Dziennikarzy

Zarząd oddziału warszawskiego Związku Zawodowego Dziennikarzy R.P. podaje do wiadomości, że doroczne walne zebranie odbędzie się w lokalu Wyższej Szkoły Dziennikarskiej (ul. Rozbrat 44a) w dniu 18 maja rb. o godz. 9,30 w pierwszym i o godz. 10 w drugim terminie.

CZY POŻYCZKA DLA GRECJI I TURCJI zostanie odroczona?

WASZYGTON. 9. 5. Poprawka opozycji w sprawie odroczenia pomocy amerykańskiej dla Grecji i Turcji o 60 dni zostanie prawdopodobnie przedstawiona Izbie Reprezentantów po wznowieniu dyskusji. Ostateczne głosowanie ma się odbyć w piątek. Ze strony opozycji będą przypuszczalnie czynione wysiłki w celu wyeliminowania pomocy w ogóle dla Turcji, a wojskowej — dla Grecji oraz uzyskania zapewnienia nowych wyborów greckich w ciągu roku po wejściu w życie ustawy amerykańskiej.

Przez pracę do podwyższenia poziomu życia świata pracy

Rok 1947 jest pierwszym rokiem realizacji naszego Narodowego Planu Odbudowy Gospodarczej.

Bilans osiągnięć uzyskanych w ciężkich warunkach dzięki ofiarnym wysiłkom świata pracy stworzył tę niewzruszoną podstawę, na której dalszym naszym niezmordowanym wysiłkiem i wbrew wszelkim trudnościom i przeszkodom realizować będziemy nasz plan 3-letni. Jest nam — niewątpliwie — jeszcze ciężko i trudno. Nie wszystko przebiega z całą dokładnością, tak, jakbyśmy sobie tego życzyli. Do poprzednich trudności dołączyły się klęski ciężkiej zimy i powodzi.

Po wygraniu bitwy o podniesienie produkcji staje przed nami konieczność wygrania bitwy o handel.

W związku z tym na ostatnim posiedzeniu Sejmowej Komisji Przemysłowej minister przemysłu i handlu **tow. Minc** zapowiedział wniesienie projektu ustawy o kontroli cen, przy pomocy której handel zostanie wzięty pod twardą kontrolę Państwa.

Rząd Bloku Demokratycznego na tym zagrożonym odcinku jak zawsze dla osiągnięcia zamierzonych rezultatów nie stosuje jakichś demagogicznych chwytów, obliczonych na zdobycie taniej popularności, lecz stosuje kroki konsekwentnie przemyślane i dojrzałe, a których celem jest trwała i uparta budowa w kierunku realizacji planu 3-letniego.

Nie posiedzi nasz Rząd Bloku Demokratycznego po linii [illegible] skutków również w dziedzinie płac robotniczych i pracowniczych.

Gdy mówimy o podniesieniu poziomu życiowego mas pracujących, u wielu ludzi nieobeznanych z elementarnymi prawami rządzącymi życiem gospodarczym, a którzy żyją z płacy otrzymywanej za swą pracę w przedsiębiorstwach i urzędach państwowych, powstaje błędny pogląd, że ich sytuacja życiowa może ulec poprawie przez uzyskanie wyższej nominalnej płacy. Jest to pogląd zupełnie pozbawiony racji. Człowiek, obeznany z najbardziej elementarnymi prawami ekonomicznymi, zdaje sobie dobrze sprawę z tego, że samo zwiększenie ilości pieniędzy otrzymanych za pracę, o ile nie następuje równoczesne zwiększenie ilości towarów na rynku gospodarczym, nie tylko nie poprawia sytuacji życiowej świata pracy, lecz ją znacznie pogorsza. Doświadczenia krajów, które przechodziły okres inflacji, to jest zwiększenia ilości pieniądza, bez równoczesnego powiększenia przypływu towarów, są dostatecznie pod tym względem odstraszające. Był to istny wyścig ze spekulacją. Gdy ceny towarów szły w górę podwyższano płacę, a niezwłocznie za tym następował jeszcze większy wzrost drożyzny. Podwyższano więc znów płacę i następowało w kółko to samo, doprowadzając świat pracy do skrajnej nędzy. Ludzie starsi pamiętają dobrze lata inflacji w Polsce w okresie 6-ciolecia po pierwszej wojnie światowej, jaką ona klęską była właśnie dla świata pracy, przynosząc ogromne zarazem fortuny kapitalistom, obszarnikom i spekulantom.

Oczywistą jest więc rzeczą, że Rząd Bloku Demokratycznego, rząd którego największą troską jest dobro świata pracy, podniesienie poziomu życiowego świata pracy, taką szkodliwą drogą kroczyć nie może.

Droga, która została obrana przez Rząd Bloku Demokratycznego jest trudniejsza, jeżeli chodzi o krótki okres paru miesięcy najbliższych, ale jedynie ona zdolna jest zapewnić trwałą poprawę w położeniu życiowym świata pracy. Jest to droga realnego podniesienia płacy roboczej.

Nastąpić to może wówczas, gdy za te same ilości pieniędzy można będzie nabyć więcej potrzebnych towarów. Aby to osiągnąć należy więc wzmóc produkcję, **zwiększyć wysiłki w kierunku oszczędzania wydatków zbędnych w procesie produkcyjnym, zwalczać wszelkiego rodzaju marnotrawstwo i nieróbstwo zwiększając równocześnie wydajność pracy. Musimy sobie sami wygospodarować prawdziwą, realną podwyżkę płac, poprzez wzmożenie produkcji i oszczędność zwiększyć udział świata pracy w dochodzie społecznym.** A ponadto w dziedzinie handlu usunąć wszelkie zbędne ogniwa pośredniczące, zmniejszyć je do minimum, zapewnić jak najkrótszy przebieg towarów od producenta do konsumenta, zaoszczędzając w ten sposób koszty pośrednictwa i ująć handel w mocne ramy twardej kontroli państwowej.

Bezwzględna walka z wszelkimi formami spekulacji, szkodnictwa gospodarczego i przesadnego biurokratyzmu to również środki, zmierzające do tego samego celu.

Jest to jedynie właściwa droga do tego, by świat pracy za swoją płacę roboczą uzyskał zwiększony udział w dochodzie społecznym, większą ilość potrzebnych mu towarów, droga do wzrostu realnego płacy roboczej.

Te metody zaradcze, jakie stosuje Rząd Bloku Demokratycznego dają możliwości stworzenia pewnej rezerwy pieniężnej, która pozwoli nie tylko na podniesienie realnej wartości płacy roboczej, ale również na jej podwyższenie.

M. PIETRZYK

Za Odrą...

ODNALEZIONO GŁÓWNĄ KARTOTEKĘ NSDAP

BERLIN. 9. 5. Kilka tygodni trwało przewożenie znalezionej w jednej z przetwórni papieru w Monachium **centralnej kartoteki członków partii narodowo socjalistycznej.** Po przewiezieniu kompromitujących dowodów do głównego urzędu dokumentów w **Berlinie — Zehlendorf,** władze amerykańskie rozpoczęły ich segregację. Według informacji udzielonych obecnie przedstawicielom prasy, **główna kartoteka, która służyła władzom centralnym do ewidencji członków partii narodowo socjalistycznej, obejmuje 11 mil. nazwisk.** Poza tym znalezione dokumenty ujawniają skład najwyższego sądu partyjnego NSDAP, 1 mil. nazwisk funkcjonariuszy SS, skład najwyższego kierownictwa SA, następnie członków narodowo - socjalistycznego stowarzyszenia techników, nauczycieli i in. Wreszcie wśród papierów znajduje się całkowity i szczegółowy materiał dotyczący 50 tys. oficerów **SS.**

Dotąd zdołano **20 mil. różnych dokumentów** uporządkować według alfabetu. Tygodniowo opracowywuje się 25 tys. spraw. Urząd dokumentacyjny wyraził gotowość udostępnienia znalezionego materiału dowodowego wszystkim zainteresowanym instytucjom.

Znalezienie cennych dokumentów może być niewątpliwie punktem zwrotnym w dalszym procesie denazifikacyjnym Niemiec. Proces ten zwłaszcza w strefach anglosaskich nasuwał poważne wątpliwości a najlepszym tego dowodem było zdemaskowanie hitlerowców na kierowniczych stanowiskach w urzędach denazifikacyjnych, w radio i w prasie, gdzie pod maską demokracji **dawali upust swym nacjonalistycznym poglądom i propagandzie antypolskiej i antysowieckiej.** W niezliczonych wypadkach przy pomocy argumentów o braku fachowców, względnie braku formalnych dowodów winy, toleruje się zupełnie otwarcie przestępców, których ukaranie jest warunkiem nie tylko przyszłego bezpieczeństwa Europy, ale też pomogłoby w rozwiązaniu wielu zagadnień wewnętrzno niemieckich natury gospodarczej i społecznej. Łagodne wyroki izb denazifikacyjnych i pobłażliwość w stosunku do hitlerowców doprowadziła nawet do tego, że ministrowie niemieccy (**np. Józef Meier z Unii Chrześć. — Społecznej**) w strefie amerykańskiej **domagają się zaprzestania akcji od hitleryzowania Niemiec, aby „nie stwarzać nowej warstwy społecznej".** Należyte wykorzystanie znalezionych dokumentów z pewnością dopomoże do odszukania sprawców tysięcy zbrodni i ich sprawiedliwego ukarania. Oby je tylko wykorzystano!

O CZYM MARZY DR ERHARDT

MONACHIUM. Premier bawarski dr. Erhardt stwierdził w przemówieniu radiowym, że Bawaria aprobuje koncepcję stworzenia federacyjnego państwa niemieckiego, gdyż w ten sposób będzie można w największym stopniu bronić interesów poszczególnych narodów. Wszyscy Niemcy myślą z utęsknieniem o tych czasach, w których będą uznani za godnych do uzyskania pożyczki, gdy kapitały zagraniczne zostaną znów ulokowane w przemyśle niemieckim.

Ładnie mówił dr. Erhardt. O tym federacyjnym państwie, o obronie interesów poszczególnych narodów, o pożyczce, kapitałach zagranicznych i o przemyśle niemieckim. Gdyby pan doktór na koniec odczytał odpowiedni rozdział z „Mein Kampf" — mówiłby jeszcze ładniej. I otwarciej.

WOLNO MORDOWAĆ NA ROZKAZ PRZEŁOŻONYCH

HAMBURG. Trybunał wojskowy w Hamburgu skazał na 20 lat więzienia członka Wehrmachtu, Gustava Rennecke, który w listopadzie 1942 r. zamordował 2 jeńców brytyjskich. Łagodny wyrok należy tłumaczyć tym, że Rennecke działał z rozkazu przełożonych.

I tym, że Anglicy również działają na rozkaz przełożonych... kapitalistów. Żeby nie drażnić narodu niemieckiego...

NIEMCOM BYŁO ZIMNO

MONACHIUM. Władze amerykańskie zaopatrzyły obozy młodzieży w Bawarii w ciepłe kołdry z rezerw. zaopatrzenia wojska. Wyrażało się to w cyfrze 1.000 ton.

Władze amerykańskie sądzą, że Niemcy w okupowanych krajach rabowały tylko dzieła sztuki. Samie Giocondy. A kołder nie ruszali. I właśnie w nagrodę za tę uczciwość i za miłość do sztuki ofiarowały „najbardziej potrzebującym" w Europie 1.000 ton kołder.

Każdy peperowiec prenumeratorem »Trybuny Robotniczej«

Uchwałą Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej obecny miesiąc otwiera okres kampanii propagandy prasy partyjnej. Kampania ta będzie prowadzona pod hasłem masowego czytania i kolportowania wydawnictw partyjnych przez wszystkich członków Partii. W naszych warunkach oznacza to, że każdy peperowiec obowiązany jest prenumerować, a także propagować, z pism tygodniowych **„Trybunę Wolności"** lub **„Chłopską Drogę"**, a z pism codziennych **„Trybunę Robotniczą"**.

Zadanie to zostało wysunięte nie przypadkowo. Nakład prasy peperowskiej jest ciągle jeszcze zbyt niski w porównaniu z liczbą członków Partii, i wzrost tego nakładu nie nadąża za wzrostem Partii. Analiza cyfr nakładu w porównaniu z liczebnością organizacji partyjnej i przy uwzględnieniu tego faktu, że prasę peperowską, a zwłaszcza „Trybunę Robotniczą", czytają także bezpartyjni, wykazuje, że nie wszyscy peperowcy czytają wydawnictwa partyjne.

Ten stan rzeczy należy uznać za niewłaściwy a nawet niebezpieczny. Stałe, systematyczne czytanie prasy partyjnej, jej prenumerata jest bowiem elementarnym warunkiem orientacji członków Partii w aktualnych sprawach politycznych i gospodarczych oraz wewnątrz partyjnych. Jest ono też konieczne dla stałego podnoszenia poziomu świadomości politycznej, a co za tym idzie i dla owocnej pracy na powierzonym stanowisku każdego peperowca.

Dzięki prasie partyjnej centralne instancje Partii mają możność regularnie i systematycznie instruować, informować, uczyć i wychowywać szerokie masy członków i w tym sensie prasa partyjna jest potężną transmisją propagandową, wiążącą instancje naczelne z masami członkowskimi. Prasa — to ukrzydlone słowo Partii.

Jasne, że kto nie czyta prasy partyjnej, kto nie korzysta z codziennych instrukcji i wskazówek władz partyjnych za pośrednictwem prasy, kto nie poznaje na jej łamach ocen i naświetleń, jakie daje Partia, ten nie potrafi też dać sobie rady w swej pracy codziennej i rozwiązywać tysiące skomplikowanych zadań, które stawia przed nim życie, nie potrafi realizować linii Partii.

Prenumerowanie i systematyczne codzienne studiowanie prasy partyjnej jest tym ważniejsze na obecnym etapie życia naszej partii. Po wielkich rozgrywkach politycznych weszliśmy w okres stabilizacji. Partia wzrosła w ostatnich miesiącach w rezultacie masowych akcji politycznych i zwycięstwa wyborczego o nowe dziesiątki i setki tysięcy członków. Przyszli do Partii ludzie, pociągnięci wielkimi perspektywami, jakie odsłoniła ona przed narodem, słusznością jej polityki, energią i konsekwencją w realizacji planów odbudowy kraju. Przyszli do Partii ludzie, którzy postanowili wziąć czynny udział we wielkim, konstruktywnym wysiłku, jaki organizuje Partia. Ale te setki tysięcy robotników, chłopów i inteligentów, którzy przyszli do nas, jako do Partii budowniczych, nie znają w dostatecznym stopniu naszych zasad programowych ani naszych tradycji, nie znają w pełni naszego sposobu myślenia ani naszej ideologii. Obecnie stoi przed Partią zadanie wychowania tej potężnej rzeszy nowych członków Partii w duchu naszej peperowskiej ideologii, przetworzenia wielotysięcznej rzeszy w zwartą, zdyscyplinowaną armię bojowników i działaczy, który potrafią samodzielnie i z inicjatywą realizować wskazania władz centralnych i linię polityczną partii.

Jasne, że w realizacji tego zadania olbrzymią rolę może i powinna odegrać prasa partyjna. Ale w tym celu trzeba, by każdy peperowiec prenumerował i studiował regularnie tygodniowe i codzienne pisma Partii. Przed wszystkimi komitetami i kołami partyjnymi, przed całą organizacją partyjną staje zadanie: **każdy peperowiec — prenumeratorem „Trybuny Robotniczej" oraz „Trybuny Wolności" lub „Chłopskiej Drogi".** Realizacja tego hasła jest obowiązkiem, który musi być wypełniony przez wszystkich członków Partii.

K. M.

281 rodzin z Górnego Śląska

otrzymało gospodarstwa na Dolnym Śląsku i Pomorzu

W związku z przeprowadzaną obecnie na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego regulacją stosunków własności w osadnictwie rolnym, w ciągu ub. miesiąca ze Śląska Opolskiego wyjechało 281 rodzin na samodzielne gospodarstwa opuszczone i nieobjęte dotychczas w posiadanie.

Większość objętych gospodarstw znajduje się na Śląsku Dolnym oraz na Pomorzu Zachodnim i w województwie gdańskim. Osadnicy wysłali uprzednio delegacje na tereny przewidziane do osiedlenia. Delegacje te po zbadaniu stanu na miejscu przywieźli wykazy gospodarstw wolnych. Transport osadników, obejmujący całkowite mienie ruchome wraz z inwentarzem żywym przeprowadził Państwowy Urząd Repatriacyjny. Przybyli na nowe gospodarstwa osadnicy rozpoczęli natychmiast prace nad uprawą otrzymanej ziemi.

Dyskusja nad preliminarzem budżetu

Prezydenta R.P. Rady Państwa i Sejmu

WARSZAWA. Po referacie posła, Blinowskiego poseł Dzendzel omówił tę część preliminarza budżetowego byłego Ministerstwa Informacji i Propagandy, która przekazana została Prezydium Rady Ministrów. Następnie poseł Dzendzel przeszedł do omówienia dwóch przedsiębiorstw b. Ministerstwa Informacji i Propagandy, które przechodzą do Prezydium Rady Ministrów, a mianowicie Polskiej Agencji Prasowej i Polskiego Radia.

Poseł Langer stwierdza, że preliminarz budżetowy Prezydenta Rzeczypospolitej, Sejmu Ustawodawczego, Prezydium Rady Ministrów i Najwyższej Izby Kontroli nie budzi żadnych wątpliwości i jest celowo i oszczędnie ułożony.

Mówca porusza również sprawę radiofonizacji wsi, wyrażając się z uznaniem o wysiłkach w tych kierunkach ze strony Polskiego Radia, zgłasza tylko zastrzeżenia w sprawie programu audycji dla wsi.

Poseł Bocheński (Katol. Społ. Klub) podkreślił poważną rolę, jaką spełnia Nadzwyczajna Komisja do Walki z Nadużyciami i mówi o konieczności znowelizowania dekretu stanowiącego podstawę działania tej instytucji.

Po wyczerpaniu dyskusji zabrał głos dyrektor Kancelarii Cywilnej Prezydenta R. P. tow. Mijal, udzielając odpowiedzi na poruszone przez poszczególnych posłów kwestie w sprawie budżetu Kancelarii Cywilnej Prezydenta R. P. i jej statutu oraz w sprawie ram organizacyjnych Biura Rady Państwa i budżetu Komisji Specjalnej.

Konfident Gestapo skazany na śmierć

BYDGOSZCZ. Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Koronowie odbyła się rozprawa przeciwko T. Michalskiemu, oskarżonemu o pozostawanie na usługach niemieckiej policji w Koronowie oraz spowodowanie aresztowania i umieszczenia w obozie koncentracyjnym ponad 30 obywateli tego miasteczka. Michalski został skazany na karę śmierci.

Komisja sejmowa o planie odbudowy gospodarczej

Min. Bobrowski o wytycznych planu

WARSZAWA. W dniu 7 bm. odbyło się drugie z kolei posiedzenie nowoutworzonej sejmowej komisji planu gospodarczego, w czasie którego **poseł Jędrychowski** wygłosił referat o ustawie o planie odbudowy gospodarczej zaś prezes Centralnego Urzędu Planowania **minister tow. Bobrowski** omówił wytyczne planu, zatrzymując się w szczególności nad sprawami bazy materiałowej, zapotrzebowania sił roboczych, kredytów i dochodu społecznego.

Komisja po wysłuchaniu referatów ustaliła, iż dla lepszego naświetlenia zagadnienia planu odbudowy — należy opracować problemy: bazy materiałowej, rezerw robotniczych, dynamiki wzrostu dochodu społecznego i 3 sektorów w ramach gospodarki planowej. Zagadnienia te będą przedmiotem następnego posiedzenia komisji, które wyznaczono na dzień 13 bm.

Kronika kulturalna

NOWY TEATR MARIONETEK

Kraków. Obok istniejącego już w Krakowie Teatru Kukiełkowego Lalki i Aktora rozpoczął tu swą działalność zespół marionetkowy „Niebieskie Migdały". Teatrzyk ten powstał w okresie wojennym w Samarkandzie w ZSRR. Obecnie, dzięki opiece Ministerstwa Kultury i Sztuki, wznowił swą działalność w Krakowie, wystawiając interesujące widowisko marionetkowe „Pani Twardowska" w opracowaniu scenicznym A. Rostena, Z. Gadomskiej i St. Gołasa. Lalki wykonane zostały przez Zofię Stanisławską, oprawa dekoracyjna i sceniczna przez J. Kilian Stanisławską, organizatorkę teatru. Obecnie przygotowywana jest inscenizacja baśni J. Słowackiego „O Janku, co psom szył buty".

SUKCESY „HARFY" NA POMORZU

Toruń. Występy mistrzowskiego chóru warszawskiej „Harfy" w Toruniu spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności. Większą część programu, odśpiewanego w Robotniczym Domu Kultury poświęciła „Harfa" utworom Moniuszki. Delegacja chóru akademickiego złożyła w hołdzie prof. Lachmanowi dyplom uznania za zasługi na polu krzewienia kultury muzycznej.

BIBLIOTEKA ZZ KOLEJARZY.

Wrocław. ZZ Kolejarzy na Dolnym Śląsku posiada blisko 30 bibliotek, liczących ponad 6000 tomów. W ostatnim miesiącu korzystało z bibliotek 3 tys. osób.

KONFERENCJA INSTYTUTU KULTURY

Warszawa. W dniu 5 bm. rozpoczęła się w Zakopanem, zorganizowana przez Centralny Instytut Kultury, 5-dniowa konferencja na temat sztuki i kultury ludowej w Polsce. Konferencja ma na celu dokładne rozpracowanie tego zagadnienia i ustalenie wytycznych.

TEATRY

Gdynia. Teatr Iwo Galla w Gdyni przygotowuje się z wielkim zapałem i nakładem pracy do ogólnopolskiego konkursu szekspirowskiego, opracowując komedię Szekspira pt. „Jak wam się podoba". Ilustrację muzyczną do sztuki tej opracował kompozytor krakowski Meyerhold.

*

Kraków. Teatr Miejski Stary w Krakowie przygotowuje wystawienie tragedii Szekspira „Otello". Będzie to pierwsze przedstawienie szekspirowskie w Krakowie w okresie powojennym.

*

Olsztyn. W Teatrze Miejskim w Olsztynie odbyła się premiera sztuki Brzozy pt. „Stary dzwon", w reżyserii Bogusławskiego.

*

Częstochowa. Teatr Wielki w Częstochowie wystawił komedię A. Fredry „Zemsta" w reżyserii Wacława Ścibora. Przedstawienie było połączone z obchodem 45-lecia pracy scenicznej Ferdynanda Sarnowskiego, który wystąpił w roli rejenta.

*

Bydgoszcz. Dyrekcja Teatru Polskiego w Bydgoszczy, pragnąc uczcić 25 rocznicę zgonu G. Zapolskiej, wystawia na scenie Teatru Miejskiego w Inowrocławiu komedię „Żabusia".

O szkole Ministerstwa Sprawiedliwości

W wyniku końcowych egzaminów jakie odbyły się w szkole prawniczej Ministerstwa Sprawiedliwości w Łodzi — 33 absolwentów ukończyło drugi kurs prokuratorski.

Uroczystego wręczenia świadectw absolwentom dokonał wiceminister sprawiedliwości Tadeusz Rek. W uroczystości wziął udział wicemarszałek Sejmu — pierwszy prezes Sądu Najwyższego Wacław Barcikowski, przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, wicewojewoda łódzki Górniak, delegacje sądownictwa i prokuratury.

Przypomnieć należy, że świadectwo ukończenia kursów uprawnia do ubiegania się o przyjęcie do służby prokuratorskiej.

Po niewątpliwie udanym eksperymencie, jakim okazało się szkolenie kandydatów do prokuratury w szkole prawniczej w Łodzi — Ministerstwo Sprawiedliwości przystąpiło do prac organizacyjnych nad utworzeniem drugiej podobnej szkoły we Wrocławiu. Otwarcie szkoły, po uprzednim złożeniu przez kandydatów egzaminów wstępnych przewidziane jest na początek czerwca rb.

Wysyłka paczek pocztowych i lotniczych zagranicę

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśnia, że dozwolona jest wysyłka za granicę paczek pocztowych i lotniczych towarów nie stanowiących przedmiotów zbytku i nie mających charakteru handlowego, o wadze do 500 gramów w jednej przesyłce.

Wyłączone są z obrotu tego artykuły żywnościowe, dozowane środki lecznicze, towary podlegające podatkom wewnętrznym oraz artykuły monopolowe.

Książki, czasopisma i inne wydawnictwa mogą być wysyłane za granicę bez pozwoleń wywozu w przesyłkach pocztowych i lotniczych do 500 gr.

Delegacja Międzynar. Funduszu Pomocy Dzieciom w Polsce

Delegatka M. F. P. D. p. dr. M. Elliot przybyła do Polski, w towarzystwie dr Schmidta, naczelnego lekarza Joint, w Ameryce oraz swojej asystentki p. Meiernick. Zarówno p. Elliot jak i dr Rajchman zainteresowali się sprawą organizacji dożywiania dzieci w przedszkolach, szkołach powszechnych i średnich w Polsce, ponadto sprawą kształcenia kadr wychowawców Domów Dziecka, świetlic, ośrodków jordanowskich, przedszkoli itp. „Międzynarodowy Fundusz Pomocy" ma przyjść z pomocą w organizowaniu dożywiania dzieci, zapewniając jeden posiłek dziennie wartości 750 kalorii.

Nowy punkt przejściowy dla ruchu międzynarodowego

W wyniku przeprowadzonych rozmów między przedstawicielami Polski i Czechosłowacji w punkcie styku granicznego między Szklarską Porębą a Nowym Svetem (Harachow) utworzono po polskiej stronie punkt przejściowy dla ruchu międzynarodowego. Jest to najbliższy punkt graniczny od Pragi i Brna i nosi nazwę Tkacze. Polska dotychczas posiadała na tym terenie tylko jeden punkt przejściowy w Międzylesiu (pow. Kłodzko). W Tkaczach zainstalowała się już polska placówka celna. W najbliższym czasie uruchomi tu swoją agenturę — kantor wymiany „Orbis".

Rozmowa Stalina ze Stassenem

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Co się tyczy Marksa i Engelsa, to oczywiście nie mogli oni przewidzieć co stanie się w 40 lat po ich śmierci. System radziecki nazywany jest totalitarnym lub dyktatorskim, a ludzie radzieccy nazywają system amerykański kapitalizmem monopolistycznym. Gdyby obie strony zaczęły wymyślać sobie nawzajem od monopolistów lub totalitarystów — do współpracy by nie doszło. Trzeba przyjąć za punkt wyjścia fakt historyczny istnienia dwóch systemów aprobowanych przez naród. Tylko na tej podstawie można współpracować. Co się tyczy uprawiania krytyki monopolów i totalitaryzmu — to należy to do dziedziny propagandy, a ja nie jestem propagandzistą, lecz człowiekiem rzeczowym.

Nie powinniśmy być sekciarzami — Gdy naród zechce zmienić system — dokona tego. Gdy spotykałem się z Rooseveltem i omawiałem sprawy wojenne, nie wymyślaliśmy sobie nawzajem od monopolistów lub od totalitarystów. Przyczyniło się to znacznie do tego, że nawiązaliśmy wzajemną współpracę i osiągnęliśmy zwycięstwo nad wrogiem.

Następnie Stassen powiedział że tego rodzaju krytyka z obu stron po zakończeniu wojny była jedną z przyczyn powstałych nieporozumień. Chciałby on wiedzieć, czy Stalin spodziewa się w przyszłości szerszej wymiany idei, jak również wymiany studentów, nauczycieli, artystów i turystów. **W razie nawiązania współpracy między ZSRR a USA.**

Stalin: Będzie to nieuniknione, o ile nawiązana będzie współpraca. Wymiana towarów prowadzi do wymiany ludzi.

O CENZURZE
i niesumiennych korespondentach

Stassen mówi że w przeszłości między ZSRR i USA wynikły nieporozumienia z tego powodu, że ze strony radzieckiej nie było pragnienia wymiany idei co znalazło wyraz we wprowadzeniu cenzury na doniesienia korespondentów zagranicznych z Moskwy. Np. fakt, że dziennikowi „New York Herald Tribune" odmówiono zezwolenia na posłanie swego korespondenta w Moskwie, był jedną z przyczyn braku wzajemnego zrozumienia między narodami ZSRR i USA.

Stalin odpowiada, że istotnie miał miejsce wypadek odmówienia wizy korespondentowi „New York Herald Tribune". Było to jednak nieporozumienie przypadkowe, nie związane z polityką rządu radzieckiego. Stalin wie, że „New York Herald Tribune" jest pismem prawicowym. Nie bez znaczenia jest również fakt, że część korespondentów amerykańskich jest wobec ZSRR źle usposobiona.

Stassen powiedział: „New York Herald Tribune" otrzymał pozwolenie na pobyt w Moskwie ale tylko na czas trwania sesji Rady Ministrów. Obecnie dziennik ten wysunął kwestię wydelegowania do Moskwy swego stałego korespondenta. „New York Herald Tribune" jest czołowym organem republikanów obecnie zaś zyskuje jeszcze większe znaczenie wobec uzyskania przez republikanów większości w Kongresie.

Stalin odpowiada że to mu jest wszystko jedno. Nie widzimy wielkiej różnicy między republikanami a demokratami. Co się tyczy sprawy korespondentów to Stalin przypomina sobie jeden wypadek. W Teheranie 3 mocarstwa odbyły konferencję na której dokonały porządnej pracy w przyjaznej atmosferze. Pewien korespondent amerykański, którego nazwiska Stalin obecnie nie pamięta, przesłał wiadomość, jakoby na konferencji teherańskiej obecny był marszałek Timoszenko, jakkolwiek w rzeczywistości go tam nie było i że Stalin podczas obiadu **uderzył marszałka Timoszenko.**

Czyżby należało chwalić takiego korespondenta? Na obiedzie, na którym uczestnicy konferencji teherańskiej obchodzili 69 rocznicę, urodzin Churchilla, obecni byli Churchill, Book, Laby i inni, razem około 30 osób, i mogą oni zaświadczyć, że nic podobnego nie miało miejsca. A jednak wspomniany korespondent przesłał swej gazecie tę zmyśloną wiadomość która została opublikowana w prasie USA. Czy można ufać takiemu korespondentowi? My nie uważamy, by ponosiły za to winę Stany Zjednoczone lub ich polityka. Ale takie incydenty zdarzają się.

Stassen stwierdza, że: oczywiście zdarzają się wypadki nieodpowiedzialnego zachowania się korespondentów, którzy wysyłają nieścisłe wiadomości. Ale inni korespondenci naprawiają błędy pierwszych i z biegiem czasu ludzie wiedzą na jakich korespondentach można polegać a na jakich nie i w rezultacie widzimy, że ludzie orientują się i jednoczą się w imię wielkich wspólnych wysiłków.

Stalin odpowiedział, że: początkowo korespondenci ci przysyłają sensacyjne doniesienia. Gazety je ogłaszają, zarabiają na tym, a następnie zwalniają tych korespondentów.

Stassen oświadcza że: jego zdaniem, gdyby nie było cenzury na wiadomości korespondentów, byłoby to najlepszą podstawą współpracy i wzajemnego zrozumienia między obu narodami.

Stalin: W ZSRR trudno będzie obyć się bez cenzury. Mołotow kilkakrotnie próbował to uczynić, ale nic z tego nie wyszło. Za każdym razem, gdy rząd radziecki znosił cenzurę korespondentów musiał tego żałować i cenzurę znowu wprowadzać. Jesienią przed 2 laty cenzurę skasowano. Znajdowałem się na urlopie, powiedział Stalin i korespondenci zaczęli pisać, jakoby Mołotow zmusił mnie do pójścia na urlop. Następnie pisali, że ja powrócę i wypędzę Mołotowa. W ten sposób korespondenci odmalowali rząd radziecki, jako mes w rodzaju ogrodu zoologicznego. Ludzie radzieccy byli naturalnie oburzeni i rząd musiał znów wprowadzić cenzurę.

Stalin za międzynarodową kontrolą energii atomowej

Stassen powiada, że jeśli dobrze zrozumiał, to Stalin uważa współpracę za możliwą pod warunkiem, że jest wola i pragnienie współpracy. Dla podniesienia stopy życiowej wielkie znaczenie posiada elektrotechnika i energetyka, a zużytkowanie energii atomowej w przemyśle jest wielce doniosłe dla wszystkich narodów, włącznie z narodami ZSRR i USA. Stassen sądzi, że stworzenie systemu inspekcji kontroli energii atomowej oraz postawienie poza prawem jej zużytkowania do celów wojennych, ma wielkie znaczenie dla wszystkich narodów świata. Czy Stalin sądzi, że istnieją widoki opracowania w przyszłości układu dotyczącego kontroli i reglamentacji produkcji energii atomowej oraz jej pokojowego zużytkowania.

Stalin odpowiada, że ma nadzieję, iż tak będzie. Między ZSRR i USA istnieją w tej sprawie wielkie rozbieżności, ale ma nadzieję, że obie strony ostatecznie zrozumieją się nawzajem. Zużytkowanie energii atomowej do celów pokojowych spowoduje istny przewrót w procesach produkcyjnych.

Co się tyczy zużytkowania energii atomowej do celów wojskowych — zostanie to, według wszelkiego prawdopodobieństwa, zakazane. Odpowiada to pragnieniom i sumieniu narodów.

Stassen stwierdza, że jest to jeden z najdonioślejszych problemów. Jeśli problem ten zostanie rozwiązany, energia atomowa stanie się największym dobrodziejstwem dla wszystkich narodów świata, w przeciwnym zaś wypadku będzie ona największym przekleństwem.

Stalin sądzi, że uda się ustanowić międzynarodową inspekcję i kontrolę. Rozwój rzeczy idzie w tym kierunku.

Sytuacja w Europie

Stassen dziękuje Stalinowi za rozmowę.

Stalin odpowiada, że jest do dyspozycji Stassena i że Rosjanie poważają swych gości.

Stassen mówi, że na konferencji w San Francisco rozmawiał nieoficjalnie z Mołotowem.

Stalin oświadcza że — jak mu się zdaje — sytuacja w Europie jest teraz bardzo zła. Co myśli o tym p. Stassen?

Stassen odpowiada, że spostrzeżenie jest słuszne, ale że są pewne kraje, które nie ucierpiały od wojny i obecnie znajdują się w niezbyt złej sytuacji jak np. Szwajcaria i Czechosłowacja.

Stalin stwierdza, że Szwajcaria i Czechosłowacja są małymi krajami.

Stassen zaznacza, że wielkie kraje są w bardzo złej sytuacji; znajdują się one w obliczu takich problemów ekonomicznych jak zagadnienie finansów, surowców i aprowizacji.

Stalin oświadcza, że Europa jest tym kontynentem, gdzie istnieje wiele fabryk i zakładów przemysłowych, ale gdzie odczuwa się brak surowców i żywności. Na tym polega tragedia.

Stassen mówi, że niski poziom wydobycia węgla w Zagłębiu Ruhry spowodował brak dostatecznej ilości węgla w Europie.

Stalin zaznacza, że również w Anglii odczuwa się brak dostatecznej ilości węgla, co jest bardzo dziwną rzeczą.

Stassen powiada, że na szczęście wydobycie węgla w USA znajduje się na wysokim poziomie. W Stanach Zjednoczonych wydobywa się dziennie 2 miliony ton węgla. Dzięki temu Stany Zjednoczone mogły dostarczyć wielką ilość węgla Europie.

Stalin oświadcza, że w Stanach Zjednoczonych rzeczy mają się inaczej. Ameryki bronią dwa oceany. Na północy graniczy ona ze słabym krajem — Kanadą, a na południu również ze słabym krajem — Meksykiem. Stany Zjednoczone nie potrzebują ich się obawiać. Po wojnie o niepodległość Stany Zjednoczone nie wojowały i cieszyły się pokojem w przeciągu 60 lat. Wszystko to ułatwiło szybki rozwój Stanów Zjednoczonych. Ponadto ludność Stanów Zjednoczonych składa się z ludzi, którzy już od dawna wyzwolili się spod ucisku królów i arystokracji ziemiańskiej. Okoliczność ta ułatwiła również intensywny rozwój Stanów Zjednoczonych.

Stassen oświadcza, że jego pradziad zbiegł przed imperialistami z Czechosłowacji. Oczywiście położenie geograficzne Stanów Zjednoczonych było dla nich wielce pomocne. Mieliśmy szczęście — powiada Stassen. Porażka spotkała nieprzyjaciół w wielkiej odległości od naszych wybrzeży. Stany Zjednoczone mogły dokonać rekonwersji i po zakończeniu wojny wznowić produkcję na szeroką skalę. Obecnie zadanie polega na tym, by uniknąć depresji kryzysu ekonomicznego.

Groźba kryzysu w USA

Stalin zapytuje, czy należy oczekiwać kryzysu ekonomicznego w USA.

Stassen odpowiada, że nie oczekuje on kryzysu ekonomicznego. Wierzy on, że da się uregulować kapitalizm w Stanach Zjednoczonych i utrzymać wysoki poziom zatrudnienia, unikając poważniejszego kryzysu. Głównym zaś zadaniem jest uniknięcie kryzysu w systemie ekonomicznym USA. Jeśli jednak rząd będzie prowadził mądrą politykę i uwzględni się doświadczenia z lat 1929 — 1930, w Stanach Zjednoczonych będzie dominował nie monopolistyczny lecz kontrolowany kapitalizm i to pozwoli na uniknięcie kryzysu.

Stalin mówi, że dla osiągnięcia tego celu konieczny jest bardzo silny rząd, odznaczający się wielkim zdecydowaniem.

Stassen przyznaje, że uwaga ta jest słuszna i że prócz tego naród powinien zrozumieć celowość środków, skierowanych ku stabilizacji i poparciu systemu ekonomicznego.

Jest to zadanie zupełnie nowe, albowiem w dotychczasowych systemach ekonomicznych nie było pod tym względem precedensu.

Stalin podkreśla, że sprzyjającą okolicznością dla Stanów Zjednoczonych jest to, że dwóch konkurentów USA na rynkach światowych — Japonia i Niemcy — zostało usuniętych. W rezultacie wzrośnie popyt na towary amerykańskie, co stworzy korzystne warunki dla rozwoju USA. Takie rynki zbytu jak Europa, Chiny i Japonia stoją otworem dla Stanów Zjednoczonych. Dopomoże to wielce Stanom Zjednoczonym. Takich warunków nigdy jeszcze nie było.

Stassen oświadcza, że z drugiej strony na rynkach tych brak środków płatniczych i wobec tego są one ciężarem, nie stanowią zaś korzystnego interesu dla USA. Oczywista jest jednak, że wyeliminowanie Niemiec i Japonii — dwóch reprezentantów niebezpieczeństwa imperialistycznego jest wielkim dobrodziejstwem tak dla USA jak i dla innych krajów, pod kątem widzenia pokoju. Oczywiście w przeszłości handel światowy był dla Stanów Zjednoczonych czynnikiem o zasadniczej doniosłości. Dawniej rynki USA były ograniczone rubieżami Stanów Zjednoczonych lub rubieżami półkuli zachodniej.

Eksport amerykański

Stalin mówi, że przed wojną około 10 proc. produkcji amerykańskiej szło na eksport do innych krajów. Co się tyczy siły nabywczej — to on — Stalin — sądzi, że kupcy znajdą środki na zakup amerykańskich towarów i na odsprzedawanie ich chłopom w swoich krajach. Kupcy w Japonii, w Europie, w Ameryce południowej, nagromadzili wiele pieniędzy. Eksport Stanów Zjednoczonych zwiększy się być może do 20 proc. Czy tak jest rzeczywiście?

Stassen odpowiada, że tak nie sądzi.

Stalin pyta, czy na serio.

Stassen odpowiada twierdząco i mówi, że jeśli eksport Stanów Zjednoczonych zwiększy się do 15 proc., będzie on uważał, że Stanom Zjednoczonym powiodło się. Kupcy nagromadzili przeważnie walutę miejscową, która w większości wypadków jest zablokowana i nie nadaje się do transferu. W ten sposób, według oceny Stassena, eksport USA nie przewyższy 15 proc.

Stalin mówi, że jeśli jednak wziąć pod uwagę rozmiary produkcji w USA, to i 15 proc. nie będzie małą cyfrą.

Stassen zgadza się z tą opinią.

Stalin oświadcza, że — jak się mówi — przemysł amerykański posiada obecnie wiele zamówień, czy tak jest w rzeczywistości? Mówią, że fabryki w Stanach Zjednoczonych nie mogą tym zamówieniom nadążyć i że wszystkie fabryki są obciążone w 100 procentach — czy tak jest rzeczywiście?

Stassen odpowiada, że jest to słuszne, ale że chodzi w danym wypadku o zamówienia wewnętrznej natury.

Stalin stwierdza, że jest to bardzo ważne.

Stassen mówi, że uda się zaspokoić potrzeby w zakresie żywności, odzieży kobiecej i obuwia, ale produkcja obrabiarek, samochodów i lokomotyw pozostaje w tyle.

Stalin stwierdza, że w prasie amerykańskiej spotyka się wiadomości, iż wkrótce nastąpi kryzys ekonomiczny.

Stassen mówi, że w prasie były wiadomości, iż w listopadzie ubiegłego roku liczba bezrobotnych w USA miała osiągnąć 8 milionów osób. Jednakże wiadomości te okazały się nieścisłe. Zadanie polega na tym, by wyrównać wysoki poziom produkcji i zabezpieczyć stabilizację, unikając kryzysu ekonomicznego.

Stalin zaznacza, że Stassen ma widocznie na myśli regulowanie produkcji.

Stassen odpowiada, że tak jest i mówi, że w Ameryce są ludzie, którzy twierdzą, że przyjdzie depresja, jednakże — on — Stassen, jest usposobiony bardziej optymistycznie i twierdzi, że Amerykanie zdołają uniknąć depresji, jako, że widzi wśród ludzi głębsze niż dawniej zrozumienie problemu regulowania produkcji.

Stalin pyta: „a ludzie interesu? Czy i oni zechcą poddać się regulacji i ograniczeniom?"

Stassen mówi, że świat interesów zazwyczaj przeciwko temu protestuje.

Stalin zaznacza, że oczywiście ludzie ci będą mieli obiekcje.

Stassen mówi, że jednak i oni rozumią, iż depresja 1929 roku nie powinna się powtórzyć i pojmują obecnie lepiej konieczność regulacji. Oczywiście regulacja powinna rozwijać się na wielką skalę, konieczne są liczne zarządzenia i rząd powinien działać rozsądnie.

Stalin zgadza się z tą opinią.

Stassen stwierdza, że jest to konieczne przy wszystkich systemach i formach rządów. Przy jakiejkolwiek bądź formie rządów błędy powodują ujemne następstwa dla narodu.

Stalin zgadza się z tym poglądem.

Stassen mówi, że Japonia i Niemcy dostarczyły przykładu pod tym względem.

Stalin mówi, że w tych krajach życiem gospodarczym kierowali wojskowi, którzy nie mieli pojęcia o ekonomii np. w Japonii — gospodarką kierował Tojo, który znał się tylko na prowadzeniu wojny.

Stassen mówi, że jest to słuszne. Jest on wdzięczny Stalinowi za umożliwienie mu tej rozmowy i za poświęcony mu uprzejmie czas.

Stalin zapytuje, jak długo Stassen zamierza zabawić w ZSRR.

Stassen odpowiada, że jutro chce pojechać do Kijowa, następnie zaś chce złożyć hołd bohaterskim obrońcom Stalingradu i wreszcie zamierza opuścić ZSRR via Leningrad. — W okresie obrony Stalingradu Stassen znajdował się w szeregach floty amerykańskiej na Pacyfiku, gdzie z napięciem śledził wiadomości o epopei stalingradzkiej.

Stalin zaznacza, że admirał Nimitz, jest bardzo wybitnym dowódcą floty wojennej. Następnie Stalin zapytuje, czy Stassen był w Leningradzie.

Stassen odpowiada, że w Leningradzie dotychczas nie był, lecz, że zamierza opuścić ZSRR przez Leningrad.

Stalin mówi, że wiele skorzystał na rozmowie ze Stassenem.

Stassen stwierdza, że i on wiele skorzystał na rozmowie ze Stalinem pod kątem widzenia swych studiów nad problemami ekonomicznymi.

Stalin mówi, że przed wojną również zajmował się wiele problemami ekonomicznymi i że stał się wojskowym z konieczności.

Na zakończenie komunikat Tassa stwierdza, że na pytanie Stassena, Generalissimus Stalin oświadczył, że oczywiście Stassen może otrzymać protokół z tej rozmowy i że może mówić o niej z korespondentami, jako że nie ma tu nic do ukrywania.

Międzynarodowy kongres lekarzy wojskowych

W dniach od 2—7 czerwca br. odbędzie się w Bazylei 11 międzynarodowy kongres medycyny i farmacji wojskowej zwołany na zaproszenie rządu szwajcarskiego przez międzynarodowy komitet medycyny i farmacji wojskowej. Zjazd poświęcony będzie zagadnieniom zapobiegania chorobom zakaźnym w wojsku, zagadnieniom nowoczesnych środków ewakuacji rannych, zagadnieniom roli lekarza wojskowego w kształtowaniu ciała i ducha żołnierza oraz specjalnym zagadnieniom chirurgii i farmacji wojskowej. Kongres zapowiedziany na pierwsze dni czerwca br. przyniesie niewątpliwie cenną wymianę doświadczeń lekarzy i farmaceutów wojskowych i wzbogaci wiedzę teoretyczną sanitariatu polskiego

Na kongresie przewidziane są referaty przedstawicieli wojskowej służby zdrowia, Francji, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Polski, Kanady, Belgii, Szwajcarii, Jugosławii, Brazylii. Z ramienia Polski wyjeżdża na kongres delegacja z szefem Departamentu Służby Zdrowia m. o. n. gen. bryg. prof. dr Szareckim na czele. Delegat Polski referować będzie na zjeździe zagadnienie ewakuacji rannych. Z referatami na ten sam temat wystąpią delegaci Związku Radzieckiego i Kanady.

Akcja szczepień przeciwgruźliczych

Równolegle z akcją szczepień przeciwgruźliczych, dokonywanych przez lekarzy duńskich, polskie zespoły lekarskie rozpoczną dn. 14 bm. szczepienia przeciwgruźlicze preparatem „BCG".

Budujemy szkoły

Droga do Dobieszowic w Zagłębiu Dąbrowskim nie jest tak prosta, jakby się komuś wydawało. W Wojkowicach Komornych znajduje się ostatni przystanek autobusowy i pozostałe 6 km. wypada przejść pieszo, albo jeżeli szczęście dopisze, przejechać gospodarskim wozem. Już za Bobrownikami wyłaniają się dobieszowickie dachy, do których pozostaje nam jeszcze tylko 3 km. Nasz przewoźnik pociesza uprzejmie:

— Obywatele tutaj pierwszy raz, więc i droga wydaje się długa. **A nasze dzieci codziennie chodzą z Dobieszowic do bobrownickiej szkoły.**

— Cóż to w Dobieszowicach nie ma szkoły.

— Jest ino 4-o klasowa i tak mała, że ponad 100 dzieci, które jeszcze nie mogą tak daleko chodzić, nie korzysta wcale z nauki. Oto i ona, możecie obejrzeć.

Gospodarz wskazał nam palcem mały, parterowy domek o wąskich oknach. Trzy niskie mroczne salki mieszczą w swoich ścianach 110 dzieci, które uczą się tu na zmiany w poszczególnych oddziałach. Dobieszowicki sołtys **Jan Pękała** rzeczowo przedstawia całą sytuację:

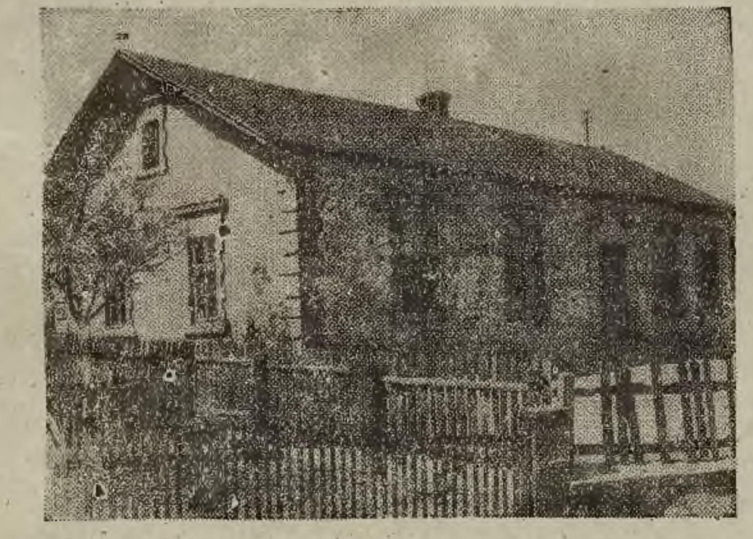
— Jeszcze do roku 1939 walczyliśmy o nową szkołę dla naszej wsi. **Ale wiecie, jacy byli nasi przedwojenni reformatorzy szkolnictwa wiejskiego**, tym bardziej, że wieś nasza, licząca około 2 tys. mieszkańców składa się z małorolnych chłopców, zatrudnionych poza tym w miejscowym przemyśle. Dla dzieci chłopskich wystarczała więc i taka szkoła. Wybuchła wojna a po niej nastąpiła okupacja niemiecka. **W roku 1945 Dobieszowice były terenem walk i ucierpiały wiele.** Obok szkoły padły trzy bomby, cały budynek został uszkodzony, zawaliły się sufity. **Wielkim nakładem sił doprowadziliśmy ją do obecnego stanu z tą różnicą, że stanowi ona dla nas dzisiaj tylko tymczasowe pomieszczenie dla dzieci szkolnych.**

Dzięki reformie rolnej rozparcelowano między gospodarzy dawny folwark hr. Donnersmarka a dwór jego wraz z 2 ha ziemi przeznaczono na budowę nowej szkoły. Utworzyliśmy spośród mieszkańców komitet budowy, w skład którego wchodzą 24 osoby pod przewodnictwem ob. **Lisika Jana** i zabraliśmy się do wstępnych prac.

Zabudowania dworskie zostały również w czasie działań wojennych zniszczone. Należało rozebrać ściany i mury, aby oczyścić miejsce pod budowę. **Poszczególni gospodarze poświęcali dobrowolnie swój czas, aby rozbiórki dokonać jak najprędzej.** Dotychczas nie korzystaliśmy z niczyjej pomocy. Mieliśmy własny transport i własne siły robocze. Wszystkiego jednak nie byliśmy w stanie dokonać.

Aby wybudować nowy gmach, trzeba mieć fundusze, plany i technicznego kierownika, który by te prace poprowadził. Zwróciliśmy się o pomoc do ob. **wojewody, gen. Zawadzkiego.** W parę dni później przybył do Dobieszowic ob. wojewoda osobiście. Oglądnął teren budowy, **sprawdził postęp naszych dotychczasowych prac, zwiedził obecną szkołę, przedyskutował z nami sprawę budowy nowej przyrzekł jak najdalej idącą pomoc.** Już wkrótce otrzymamy pierwsze fundusze i z chwilą ukończenia prac pomiarowych weźmiemy się do kopania fundamentów.

Ob. wojewoda dotrzyma przyrzeczenia. Stanie w Dobieszowicach nowoczesna szkoła, mogąca pomieścić do 300 dzieci,



W ramach akcji odbudowy szkół, wieś śląsko-dąbrowska bierze czynny udział.

zrośnie personel nauczycielski, by ob. **Wolak**, kierowniczka i nauczycielka w jednej osobie obecnej szkoły nie musiała uczyć we wszystkich oddziałach i na wszystkie zmiany, aby te wszystkie dzieci chłopskie, które „nie mogą jeszcze tak daleko chodzić", jak tłumaczył przygodny znajomy, korzystały z dobrodziejstw nauki.

Szkolnictwo wiejskie rozwinie się wreszcie dzięki obywatelskiej postawie całego społeczeństwa.

Z. W.

Dziennikarze rumuńscy
u Marszałka Sejmu

Marszałek Sejmu Ustawodawczego ob. Władysław Kowalski przyjął delegację dziennikarzy rumuńskich w godzinach przedpołudniowych dnia 8 maja br.

Uroczyste posiedzenie Woj. Rady Narodowej w dwuleciu istnienia

W dwuletnią rocznicę istnienia Śląsko Dąbrowskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej odbyło się w Katowicach uroczyste posiedzenie w sali sejmowej, w obecności przewodniczącego WRN ob. Tkocza, członków prezydium, wice-wojewodów, delegacji partii politycznych, związków zawodowych, władz i radnych.

Zebranych powitał przewodniczący ob. Tkocz stwierdzając, że na przestrzeni dwuletniego okresu pracy WRN poszczycić się może dużym dorobkiem. Osiągnięcia Rady są poważne dlatego, że współpracujący działali jednomyślnie, kierując się dobrem społeczeństwa i Polski Ludowej.

Śląsko Dąbrowska WRN otrzymała szereg depesz gratulacyjnych. Depesza **Prezydenta Rzeczypospolitej BOLESŁAWA BIERUTA** brzmi jak następuje: **Przesyłam serdeczne gratulacje Wojewódzkiej Radzie Narodowej w związku z dwuleciem jej istnienia. Życzę WRN by zdobyty w społeczeństwie autorytet obróciła na podźwignięcie życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego na tak ważnym terenie Woj. Śl. Dąbrowskiego — BOLESŁAW BIERUT.** Wyrazy uznania i życzenia owocnych obrad przesłali **Władysław Kowalski**, Marszałek Sejmu Ustawodawczego., **Wacław Barcikowski i Roman Zambrowski**, wicemarszałkowie Sejmu, **Biskupski**, dyrektor Biura Sejmu, Prezydium Woj. Mazurskiej Rady Narodowej, Poznańską WRN i Gdańska WRN.

W imieniu nieobecnego wojewody **gen. Zawadzkiego** przemówił wicewojewoda **płk. Ziętek.**

Wysoka Rado!

Dwa lata temu, w historycznym dniu pokonania odwiecznego wroga Słowiańczyzny, otworzył wojewoda gen. Zawadzki inauguracyjną sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej. — Polska Ludowa oparła swój ustrój państwowy o **wielką** koncepcję rad narodowych, **stojących** na straży demokratycznego rozwoju naszego życia publicznego. Idee te zjednoczyły cały naród polski, wierny zasadom Manifestu Lipcowego, w trudnym mozolnym zadaniu dźwigania Polski z ruin i zniszczeń wojennych, pozostawionych na naszych ziemiach przez ustępującego wroga. Toteż dziś w 2-gą rocznicę powstania naszej WRN możemy z dumą patrzeć na dorobek minionych lat. Wskrzesiliśmy życie w zniszczonym barbarzyńsko kraju, zorganizowaliśmy ład i porządek w Państwie, przebudowaliśmy ustrój społeczny Polski, a Ziemiom Odzyskanym przywróciliśmy ich rodzime, bo polskie oblicze.



Kontynuując dalej swe przemówienie płk. Ziętek omówił wyczerpująco pracę WRN na przestrzeni 2-ch ubiegłych lat, podkreślając jej osiągnięcia, trudności, bolączki i zamierzenia na przyszłość kończąc słowami:

OBYWATELE RADNI!

Z okazji dzisiejszej uroczystości składam w imieniu ob. wojewody Gen. Zawadzkiego i nas wicewojewodów Wojewódzkiej Radzie Narodowej i jej Prezydium serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra naszego województwa i Polski Ludowej.

Z kolei poseł Odorkiewicz imieniem prezydium WRN złożył obszerne sprawozdanie z dwuletniej działalności Rady.

Z ramienia klubu PPR przemówił tow. inż. Rogowski. WRN przystąpiła do pracy — mówił on — w okresie najtrudniejszym, jednak mogła pracować wydajnie, gdyż w szeregach jej stanęła najofiarniejsza część społeczeństwa, złożona z przedstawicieli demokratycznych partii politycznych, Zw. Zawodowych i czynnika społecznego. **Tow. inż. Rogowski stwierdził, że WRN wywiązała się przed całą klasą robotniczą i społeczeństwem z trudnych i odpowiedzialnych zadań.**

W imieniu Klubu Radnych **PPS ob. Alfus** złożył życzenia WRN dalszej pomyślnej pracy i coraz większych osiągnięć.

Dr. Rosinkiewicz (SL) podkreślił wartość osiągnięcia za dwa lata pracy, których dokonano dzięki zgodnej współpracy wszystkich demokratycznych partii politycznych.

Poseł Nowacki (Str. Dem.) powiedział, że jednym z ważnych zadań WRN jest wychowanie nowego człowieka, które powinno być tak przeprowadzone, aby znieść raz na zawsze wypaczenia i różnice dzielnicowe, a utrwalić zasady demokracji.

W imieniu Związków Zawodowych przemówił tow. Beczała, który wyrażając uznanie dla wysiłków WRN zapewnił o poparciu świata pracy dla posunięć Rady.

W wyniku posiedzenia zebrani uchwalili rezolucję stwierdzającą m. in. **„że Śląsko Dąbrowska Wojewódzka Rada Narodowa stwierdza uroczyście, że przeciwstawi się wszelkimi siłami wraz z całym społeczeństwem wszystkim zakusom na całość Rzeczypospolitej, uważając granicę na Odrze i Nysie za nienaruszalne.**

Na koniec wszyscy zebrani utworzyli pochód, który udał się na miejsce, gdzie Niemcy rozstrzelali harcerzy i powstańców oraz pod pomnik ku czci Armii Czerwonej, celem złożenia wieńca. **HT**

Trzy miesiące przemysłu kirgiskiego

Plan kwartalny produkcji przemysłowej „Kirgizji" został przekroczony. Produkcja tokarek wzrosła w porównaniu z pierwszym kwartałem r. ub. przeszło dziesięciokrotnie, produkcja materiałów przemysłowo - budowlanych — pięciokrotnie, wapna — 8,5 razy.

ZASIEWY WIOSENNE NA OPOLSZCZYŹNIE

Akcja Siewna — działająca w ramach państwowego planu zagospodarowania Ziem Odzyskanych — dysponuje materiałem siewnym oraz kredytami siewnymi i pomocą orką traktorową, jako pomocą dla drobnego rolnictwa w województwach zasiedlanych.

W ogólnym planie tej akcji — przewidziana została na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego — Śląsk Opolski, dla którego przyznano: zbóż jarych — 1600 ton, innych nasion — 300 ton, ziemniaków — 1.270 ton, oraz kredyty: siewny — 21.000.000 zł, na orkę traktorową — 4.000.000 zł.

Cały materiał pochodzi z zapasów krajowych, na które złożyły się remanenty z wiosny 1946 roku oraz zwrot ze skryptów dłużnych z poprzednich akcji.

Zasięgiem pełnomocnik Akcji Siewnej, przy współpracy Wojewódzkiej Komisji Siewnej, opiekuje się na szczególnych [illegible] terenowe, materiał siewny skierowano na powiaty: **Głubczyce, Grodków, Koźle, Niemodlin i Nysa, najbardziej zniszczone wskutek działań wojennych.**

Kredyt na zakup materiałów siewnych rozdzielony został ściśle do potrzeb — na pozostałe powiaty z częściowym uwzględnieniem poprzednich akcji.

Zarówno materiał siewny jak i kredyty przewidziane były dla nowych osadników i parcelantów, szczególnie tych rolników, którzy w ubiegłym roku ponieśli znaczne straty (do 50 proc.) na skutek plagi gryzoniów i innych klęsk elementarnych.

Dostawa zbóż i nasion do wyżej wspomnianych pięciu powiatów odbyła się z dużym opóźnieniem, wynikłym z powodu trudności transportowych, powstałych na skutek zasp śnieżnych i roztopów wiosennych.

Mimo tych przeszkód, jak również spóźnionej wiosny, orka jak i zasiewy na terenie Opolszczyzny prowadzone są planowo z dotrzymaniem terminów przewidzianych dla zasiewów wiosennych.

Dla zilustrowania prac naszych rolników mogą nam posłużyć następujące dane według sprawozdań z terenów na dzień 30 kwietnia br.

Powierzchnia dokonanych zasiewów zbóż jarych wyraża się imponującą cyfrą ponad 90.643 ha, a więc blisko 83 proc. planu. Jeśli do cyfry tej doliczymy obszary zajęte pod uprawę okopowych, strączkowych i oleistych — otrzymamy ok. 160.000 ha, na których prace rolne już całkowicie zakończono. Z tego na zasiew pszenicy przypada 14.643 ha, jęczmienia ok. 23.000 ha i na owies ponad 53.000 ha.

Podkreślić należy fakty, że udział osadników i ludności autochtonicznej w dokonanych zasiewach wyraża się liczbą ponad 141.500 ha, podczas gdy na majątki ZPNZ przypada ok. 12.000 ha, a gospodarstwa instytucji państwowych i społecznych — 6.500 ha.

Również sprawa orki przedstawia się bardzo korzystnie: do dnia 30.4. 47 r. zaorano ogółem 125.500 ha, z czego na osadników i autochtonów przypada 105.000 ha, na majątki PNZ 15.500 ha, a na gospodarstwa instytucji państwowych, samorządowych i społecznych 5.000 ha. Końmi zaorano do dnia 30.4. 47 r. 98.000 ha, traktorami 15.500 ha i bydłem 12.000 ha.

Przyjmując stosunkowo duże opóźnienie w rozpoczęciu prac rolnych w tym roku oraz fakt, że te cyfry od dnia 30.4. 47 r. kilkakrotnie wzrosły, zasiewy zostały w planowanym terminie wykonane, co świadczy, że trudności w rolnictwie na terenie Opolszczyzny z lat poprzednich zostały przezwyciężone.

Cukru jest dość
CENY BĘDĄ UTRZYMANE

W dniu 8 maja br. odbyła się w Katowicach konferencja prasowa, w czasie której dyrektor Centrali Handlowej Przemysłu Cukrowniczego ob. Koch Antoni udzielił szczegółowych wyjaśnień w sprawie sytuacji na rynku cukrowym.

Od pewnego czasu elementy spekulacyjne szerzą uporczywe pogłoski o zamierzonej rzekomo podwyżce cen cukru. W wyniku tego dają się zauważyć wzmożone zakupy, a w niektórych terenach, gdzie aparat rozdzielczy jest słaby, nawet okresową zwyżkę ceny cukru.

Plotki spekulantów oraz obawy paniki nie posiadają żadnych podstaw.

Ubiegła kampania cukrowa dała nadspodziewane dobre wyniki. Zaplanowano 287 tysięcy ton cukru, osiągnięto 382 tysiące ton. Cała ilość wyprodukowanego cukru podzielona została na 4 kontyngenty. Cukier reglamentowany (na kartki aprowizacyjne) — 64 tysiące ton, cukier dla plantatorów — 94 tysiące ton, cukier komercyjny — 150 tysięcy ton, oraz cukier eksportowy.

Dla rynku wewnętrznego przypada więc ponad 300 tysięcy ton cukru.

Cukier wolnorynkowy rozprowadzany jest przez trzy sektory, a mianowicie przez „Społem" (60—55 proc.), PCH — (25 proc.) i przez hurtowników prywatnych (17—18 proc.). Od 1 października 1946 r. do 1 marca br. sprzedano 43 tysiące ton cukru komercyjnego, a więc na drugie półrocze pozostaje z górą 100 tysięcy ton. Ten fakt obala absurdalne plotki o braku cukru, bądź też o podwyżce cen. Prawdą jest, że aparat dystrybucyjny nie zawsze działa sprawnie i w związku z tym zamierzone są pewne zmiany w systemie rozdziału. Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz C. U. P. w sposób stanowczy dementują szkodliwe plotki o zmianie ceny cukru. Cena ta wynosi i będzie wynosić nadal 180 zł i nikt nie może jej przekraczać.

Magazyny cukrowe wszystkich sektorów będą podlegały specjalnej kontroli. Nie będą tolerowane nieusprawiedliwione zapasy. Proste wyliczenie wskazuje, że cukru mamy pod dostatkiem. Nastroje panikarskie wywołane są przez spekulantów, którzy powodują się nie tylko chęcią zysku, ale także sianiem zamętu i niezadowolenia wśród świata pracy. Ta spekulacja nie ma żadnych widoków powodzenia, a każde jej próby będą energicznie zwalczane. (s.)

UWAGA! Nauczyciele członkowie PPR
woj. śląsko-dąbrowskiego

W niedzielę, dnia 11-go maja br. odbędzie się w Katowicach w Domu Kultury Zw. Zaw. ulica Francuska 12, zjazd nauczycieli członków P P R woj. śląsko-dąbrowskiego. W zjeździe biorą udział nauczyciele i oświatowcy, członkowie PPR bez względu na typ szkoły (a więc zarówno pracujący w szkołach Min. Oświaty, jako też Min. Przemysłu i innych).

Obrady rozpoczną się punktualnie o godz. 9 rano. Uczestnicy będą wpuszczani na salę obrad za okazaniem legitymacji partyjnej, lub odpowiedniego zaświadczenia wydanego przez miejscowy Komitet Partii.

Z całej Polski

WARSZAWA

PRYWATNA INICJATYWA W ODBUDOWIE WARSZAWY

W roku 1946 udział inicjatywy prywatnej w odbudowie Warszawy wyniósł 3 miliard 120 milionów zł.

Z kwoty tej 90,6 proc. włożono w odbudowę izb użytkowych.

Zadaniem stołecznych władz miejskich — oświadczył prezydent Tołwiński — będzie dalsze ułatwienie inicjatywie prywatnej brania udziału w odbudowie domów, mieszkań, biur i td.

2 ZABITYCH I 3 RANNYCH OD WYBUCHU GRANATU

Wczoraj pomiędzy ul. Wspólną i Emilii Plater pięciu chłopców spowodowało wybuch znalezionego granatu.

Na miejscu został zabity 14-letni Krzsztof Wuka, zmarł z ran chłopiec w wieku lat 14-tu nieustalonego nazwiska.

Rany odnieśli poza tym, 16-letni Tadeusz Żołdak, 14-letni Eugeniusz Kowalczyk oraz Andrzej Matuszewski.

POZNAŃ

OSKARŻONY O WSPÓŁPRACĘ Z GESTAPO

Wydział Karny Sądu Okręgowego w Poznaniu ropatrywał w dniu 7. 5. 1947 roku sprawę karną przeciwko Andrzejowi Dąbrowskiemu, studentowi Akademii Handlowej w Poznaniu i referentowi PUR-u oddziału poznańskiego. Dąbrowskiemu zarzuca akt oskarżenia, że w czasie od listopada 1941 roku do czerwca 1944 roku pełnił obowiązki tłumacza w centrali Gestapo we Lwowie, a w tym czasie zgłosił swą przynależność do narodowości niemieckiej. Oskarżony broni się twierdzeniem, że Gestapo go zmusiło do tłumaczenia Gestapo za wiedzą i zezwoleniem Komendy AK we Lwowie. Sąd, celem uzupełnienia i przesłuchania świadków odroczył rozprawę.

LUBLIN

SKAZANIE FASZYSTY UKRAIŃSKIEGO

Sąd Okręgowy w Lublinie skazał na karę śmierci konfidenta Gestapo i faszystę ukraińskiego Daniela Dziatko. Dziatce udowodniono utworzenie na terenie powiatu włodawskiego formacji wojskowej, składającej się z faszystów ukraińskich oraz zadenuncjowanie 48 osób, które zostały wysłane do obozów koncentracyjnych. Spośród zadenuncjowanych przez Dziatkę tylko 3 osoby powróciły z obozów koncentracyjnych.

JELENIA GÓRA

W powiecie jeleniogórskim zamieszkuje obecnie 56.887 Polaków, a 12.164 Niemców. Tempo osiedlania się na tym terenie Polaków, a odpływania elementu niemieckiego najlepiej demonstruje porównanie tego stanu ze stanem z r. 1946 i 1945. Oto na dzień 1. 1. 46 na terenie powiatu przebywało 16.385 Polaków i 73.090 Niemców. Odpowiednie cyfry na dzień 1. 8. 45 wynosiły 9,293 i 74.358.

Cyfry mówią same za siebie.

KRAKÓW

POMOC DLA DZIECI WOJ. KRAKOWSKIEGO

W Krakowie bawi przedstawicielka amerykańskiej organizacji charytatywnej „Quaqer Relief", mrs. Emilie Bradbury która organizuje pomoc dla dzieci polskich na terenie województwa krakowskiego. Przedstawicielka kwakrów amerykańskich ofiarowała, na rzecz pomocy dzieciom, poważną ilość leków, które rozprowadzone zostały pomiędzy instytucje opieki nad dzieckiem.

RADZYŃ

BURSA DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ W B. PAŁACU W RADZYNIU

Z inicjatywy starosty powiatowego w Radzyniu ob. Bocheńskiego, powołany został Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku.

Do tej pory odremontowano dla urzędów pomieszczenie, składające się z 16 pokoi.

Obecnie remontowane jest kosztem 1 mil. zł. pomieszczenie na projektowaną bursę w b. pałacu Szlubowskich. Dzięki fundacji Wydziału Powiatowego na jesieni młodzież szkolna ze wsi uzyska warunki do nauki.

BIAŁYSTOK

ODBUDOWA FABRYKI SKLEJEK

Trzyletni Plan Gospodarczy obejmuje na terenie woj. białostockiego odbudowę szeregu zakładów przemysłu drzewnego. Najpoważniejszą inwestycją w tej dziedzinie jest odbudowa fabryki sklejek na przedmieściu Białegostoku, Dojlidach, która będzie największym zakładem tego rodzaju w całej Polsce. Uruchomienie fabryki nastąpi jesienią br.

SZCZECIN

WYSTAWA DOROBKU GOSPODARCZEGO POMORZA ZACH.

Dnia 7-go lipca nastąpi w Szczecinie otwarcie wystawy Pomorza Zachodniego, która zobrazuje dwuletni dorobek gospodarczy województwa.

Komitet przewodzący prace wstępne przy urządzaniu stoisk. Czas trwania wystawy jest przewidziany na dwa tygodnie.

ŁÓDŹ

SKARGA KASACYJNA BIEBOWA

Do Sądu Najwyższego wpłynęła skarga kasacyjna Hansa Biebowa, b. kierownika getta łódzkiego, skazanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi na karę śmierci.

LEGNICA

Odsłonięcie sztandarów i wręczenie dyplomów

(ok) W Legnicy odbyło się uroczyste odsłonięcie sztandarów Polskiej Partii Robotniczej, z II-go koła kolejarzy, koła przy Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym i koła kupców. Po uroczystym odsłonięciu sztandarów wręczone zostały 45 członkom PPR w Legnicy dyplomy za wybitne zasługi dla umocnienia demokracji w Polsce. Odbył się również uroczysty akt odsłonięcia i wręczenia 14 sztandarów partyjnych chorążym komitetów Polskiej Partii Robotniczej.

Opieka weterynaryjna nad ośrodkami hodowlanymi

Niezależnie od organizowania lecznictwa i opieki nad hodowlą chłopską, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przystępuje obecnie do tworzenia sieci lecznic i ambulatoriów, obsługujących ośrodki hodowlane (Państwowe Nieruchomości Ziemskie, Stadniny Państwowe oraz inne ośrodki). Akcję zapoczątkowała konferencja w Min. Rolnictwa i Reform Rolnych, w której udział m in. wzięli: wiceminister Tkaczow, pełnomocnik ministra do spraw weterynarii prof dr Józef Parnas, dyrektor Departamentu Weterynarii dr Trojanowski, delegaci zainteresowanych departamentów Ministerstwa Rolnictwa i R. R., dyrektor Stadnin Państwowych i naczelny lekarz wet. Państw. Nieruchomości Ziemskich.

Prof. dr Parnas podał w referacie wytyczne zwalczania chorób zaraźliwych w ośrodkach hodowlanych. Po ożywionej dyskusji przyjęto rezolucje wskazujące sposoby ulepszenia opieki lekarskiej nad ośrodkami hodowlanymi.

Nominacja w Komisji Ankietowej

W skład Głównej Komisji Ankietowej dla Organizacji Przemysłu przy Centralnym Urzędzie Planowania w Warszawie powołany został jako ekspert dyrektor Państwowego Instytutu Administracji Przemysłowej w Gliwicach prof. EHRLICH. Zadaniem Komisji jest opracowanie najlepszych form organizacyjnych dla przemysłu z punktu widzenia wydajności i rentowności produkcji.

144)

PETRO WERSZYHORA

Ludzie o czystym sumieniu

Przełożył: Leopold Lewin

I jeszcze jedna myśl przychodzi mi do głowy. Możliwe, że wojskowi, przysłani dla wzmocnienia partyzanckich sztabów, mechanicznie stosowali w naszych akcjach doświadczenie, zdobyte w operacjach wojennych. Umiejętność osiągania przewagi w odpowiedniej chwili i w odpowiednim miejscu — oto klucz do wojennego mistrzostwa. Ale naiwni ludzie sądzą, że można to osiągnąć metodą arytmetyczną, przez podsumowanie bagnetów, automatów i karabinów. Zapominają, że czasami jeden żołnierz może zniszczyć dziesiątki żołnierzy nieprzyjacielskich, że wiedza dowódcy, zdolność przewidywania i wykorzystania momentu są równie ważne — co działa i czołgi. Przewaga sił — to technika i ludzie, plus talent dowódcy!

Jednym słowem, jestem za algebrą wojny, a przeciw ludziom, którzy stosują tu wąską arytmetykę. Arytmetyczne skłonności niektórych dowódców, kosztowały nas niemało krwi.

Podzieliłem się moimi myślami z towarzyszem Demianem.

— Żołnierz ryzykuje wszystko, życie... Ale dowódcy jeszcze i autorytet — twierdziłem rozgorączkowany.

Towarzysz Demian spojrzał na mnie poważnie, po czym rzekł:

— A czy wielu jest na świecie ludzi, dla których autorytet jest droższy od życia?

— Nie bardzo wielu, ale są. I nie tak znowu mało — gorąco powiedział Rudniew.

Demian odwrócił się do niego i uważnie wpatrywał się w twarz Siemiona Wasiliewicza.

— Słusznie. Dlatego właśnie zasadą wszystkich armii jest wpojenie tego autorytetu.

— A u nas, partyzantów?

— U was — zaśmiał się towarzysz Demian. — Tu, bracie, zachowanie autorytetu i życia dowódcy to jedno i to samo. Przegapisz sprawę — i stracisz głowę...

— I może być — wcześniej od innych... — dokończył jego myśl Rudniew.

— Słusznie, generale, słusznie...

— A ja pytałem o armię — wtrąciłem.

Towarzysz Demian odpowiedział:

— O armię? W naszej armii honor munduru polega na czymś zupełnie innym. Partyjny obowiązek, autorytet uczciwego komunisty — oto honor naszego munduru.

Rozmowa toczyła się na brzegu rzeki Ubroć, gdzie rozłożyliśmy się obozem.

Tego dnia dogoniła nas kompania Serioży Gorłanowa.

Uważaliśmy ją za zaginioną. Prawie dwa tygodnie nie mieliśmy żadnych wiadomości o kompanii, która została za linią kolejową, za Prypecią, odcięta od nas przez pułki niemieckich ekspedycyj karnych, hulających w międzyrzeczu Dniepru i Prypeci.

Serioża Gorłanow, lejtnant Czerwonej Armii, chłopak w wieku dwudziestu dwóch lat, był właśnie przyczyną naszej rozmowy. To, że kompania nie wróciła trzeciego dnia do oddziału, starcy kładli na karb młodości i braku doświadczenia. Ale młody dowódca przeprowadził kompanię przez wszystkie rogatki, i nie tylko jej nie zaprzepaścił, ale jeszcze wzmocnił nowicjuszami, którzy przyłączyli się w drodze.

Przyjęliśmy go entuzjastycznie. Rudniew nawet wzruszył się do łez, obejmując opalonego i zmęczonego lejtenanta.

— Nasi chłopcy nigdy nie odłączą się od swego oddziału — mówił podniecony generał do towarzysza Demiana. — Ot, właśnie to jest honor partyzancki!

Towarzysz Demian podszedł do Rudniewa, przyjaźnie się uśmiechając.

— Przyglądam się wam i widzę, że na każdą akcję pójdziecie!

— Pójdziemy!

— Ot i dlatego poślemy was tam, dokąd nikogo więcej posłać nie można. Poślemy dlatego, że sprawa jest wam droższa od rozgłosu i sławy.

Rudniew nastroszył się.

— Ale jednak... Nie bili was jeszcze Niemcy tak na prawdę! — żartem zakończył rozmowę Demian.

Towarzysz Demian zwołał naradę dowódców ugrupowań, które zebrały się w partyzanckim kraju, razem z kierownikami Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy. Na tej naradzie miały się rozstrzygnąć dalsze losy ruchu partyzanckiego i sprawa skierowania go na południe.

W tych dniach otrzymałem wezwanie do Moskwy. Dowództwo wzywało mnie jeszcze, kiedy byliśmy w Arewiczach, ale obowiązki nie pozwalały na wyjazd — posłałem wtedy z dokumentami i sprawozdaniami bezrękiego Wołodię Zebołowa. Przez cały czas pobytu w ugrupowaniu Kowpaka pracowałem na dwóch panów: jeden był w Moskwie — ten, który przerzucił mnie w swoim czasie na tyły, a drugi — to Kowpak, Rudniew, towarzysz Demian, z którymi razem się biłem. Teraz musiałem lecieć do kierownictwa wywiadu.

— Zostań na zebraniu, potem polecisz — powiedział do mnie towarzysz Sergiusz.

— Nie mogę. Dowództwo rozkazuje. Poza tym nie mogę być na zebraniu, bo jestem bezpartyjny.

— Co-o-o-o? No, przestańcie żartować, drogi towarzyszu.

— Słowo daję. Ot, Siemion Wasiliewicz może potwierdzić.

Rudniew kiwnął głową.

Żegnając się ze mną przed odjazdem na naradę, towarzysz Demian zapytał mnie, przytrzymując moją rękę:

— Piotrze Piotrowiczu, dlaczego nie należycie do partii?

Czy wiecie...

...że najlepsza plaża w Katowicach znajduje się na skwerku przy ul. Mickiewicza. Plażowicze chwalą sobie skwerek, gdyż można się tam wygodnie położyć na trawie i bez przeszkód opalać. Chodzi o to, by zarząd miasta Katowic postarał się o bujniejszą trawę (narazie rośnie dalko) i tym samym uprzyjemnił „wylegiwanie się".

* * *

... że mimo zapowiedzi zlikwidowania tandety katowickiej istnieje ona nadal. Przy tandecie kręcą się rozmaite „typki", handlujące towarami UNRRA, wyrobami tytoniowymi, wódką i tp. W soboty banda kanciarzy w jednej części tandety ogrywa naiwnych w trzy karty. Bójki również często się zdarzają. Onegdaj dwóch podpitych gości stoczyło 3-rundową walkę, podczas której pewnej obserwatorce skradziono torebkę z pieniędzmi. Widowisko wielce kosztowne. Wtajemniczeni twierdzą, że likwidacja tandety nastąpi... 31 maja br.

* * *

... że niektórzy bagażowi na dworcu w Katowicach zbyt dużo żądają za swoje usługi. Według ustalonej taryfy przeniesienie walizki z dworca na pobliską ulicę kosztować 25 zł. Tymczasem bagażowi: Tomala Jerzy i Dembowy Alojzy zażądali 500 zł. za przeniesienie dwóch walizek. Naturalnie zwolniono ich z pracy. Podobne wypadki pobierania wyższych cen zdarzają się dość często. (bat)

DYŻURY APTEK

KATOWICE

od dnia 10. 5. do 17. 5. 1947 roku Apteka Miejska, Rynek 3. Apteka św. Jacka, Mikołowska 19. Apteka pod Gwiazdą, ul. Warszawska 19. Apteka św. Barbary, ul. Krakowska 46. Apteka św. Bronisławy, Katowice — Załęże, ul. Wojciechowskiego 48. Apteka pod Aniołem, Katowice — Dąb, ul. Dębowa 1. Apteka w Wełnowcu pow. Katowice, ul. Oświęcimska 73.

CHORZÓW

Apteka pod Orłem, Chorzów, ul. 3-go Maja 1. Apteka św. Jana, Chorzów, ul. Katowicka 14. Apteka Mariańska, Chorzów — Batory, ul. Kościelna 13. Apteka pod Matką Boską, Chorzów — Stary ul. Bożogrobców 16.

Komunikat

Dnia 10 maja 1947 r. o godz. 17-ej odbędzie się zebranie Koła Terenowego PPR — Zachód w sali MRN przy ul. Młyńskiej 4, natomiast o godz. 18-ej Koła Terenowego Wschód — w baraku przy ul. Szafranka. Będą wygłoszone referaty. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Zjazd delegatów PZZ przesunięty

Okręg Śląsko-Dąbrowski Polskiego Związku Zachodniego zawiadamia wszystkie Obwody i Koła, że w związku z przesunięciem Święta Zwycięstwa z dnia 9. na dzień 11 maja, zjazd delegatów Okręgu w dniu 11 maja nie odbędzie się i zostaje przesunięty na niedzielę, dnia 18 maja br godz. 10-ta.

Miejsce zjazdu pozostaje bez zmian.

30 tysiącom rodzin przyznano gospodarstwa

Odprawa naczelników Pow. Oddziałów PUR-u

W dniu 7 bm. w gmachu Wojewódzkiego Oddziału PUR-u w Katowicach odbyła się miesięczna odprawa naczelników Pow. Oddz. PUR-u z terenu województwa śląsko-dąbrowskiego. Szczegółowe sprawozdania, za miesiąc z działalności poszczególnych Powiatowych Oddziałów PUR-u wykazały ogrom pracy jaki został wykonany w ciągu dwóch lat przez Państw. Urząd Repatriacyjny przy osiedlaniu repatriantów na gospodarstwach wiejskich i na majątkach.

Sprawą nadawania poszczególnych gospodarstw na własność zajęły się utworzone w każdym powiecie po kilka specjalne Komisje Wnioskowe i Powiatowe Komisje Osadnictwa Rolnego. **W ciągu ostatnich dwóch lat pracy PUR-u Komisje Wnioskowe przyjęły ok. 34 tysięcy wniosków (na ogólną ilość 40 tys. wniosków mających wpłynąć do Komisji)**, złożonych przez rodziny repatriantów lub przez autochtonów na samych ziemiach Śląska Opolskiego, włączonego po wojnie do województwa śląsko-dąbrowskiego. Z ilości tej **30 tysięcy wniosków po rozpatrzeniu przyjęto pozytywnie i przyznano rodzinom prawo do posiadania gospodarstw.** Odrzucono i nie przyznano 1.592 spornych wniosków — gospodarstwa te obecnie stanowią nadwyżkę. Ponieważ jednak na Ziemiach Odzyskanych w województwie śląsko-dąbrowskim znajduje się **jeszcze 2.000 rodzin repatriantów nie osiedlonych**, to nadwyżka gospodarstw zostanie im przydzielona. Pozostałe rodziny otrzymają działki z parcelacji majątków lub zmuszone będą wyjechać na tereny innych województw jak np. p. wrocławskiego, szczecińskiego i gdańskiego.

Pow. Komitety Osadnictwa Rolnego zaopiniowały dotychczas ogółem 2.900 wniosków. Działalność ich natrafia na większe trudności przy przygotowaniu aktów własności i nadania. Obecnie jednak działalność Pow. Kom. Osadn. Roln. została bardziej ożywiona. **PUR w najbliższym czasie zostanie uwolniony od pracy przy osiedlaniu repatriantów**, a w miejsce likwidowanych referatów Osadnictwa Rolnego powstaną odrębne referaty osiedleńcze, które całkowicie zajmą się sprawą obsiedlania.

Jedynym zadaniem Państw. Urz. Repatr. będzie obecnie urządzanie transportów, przewóz repatriantów i rozmieszczanie ich w poszczególnych powiatach, w których pragną się osiedlić. Poza tym PUR zajmuje się sprawą przewozu z kraju wysiedlonych Niemców. J. S.

Nowa umowa zbiorowa

dla dozorców domowych

Między Związkiem Zawodowym Dozorców i Pracownic Domowych — oddział Katowice, a przedstawicielami posiadaczy nieruchomości na terenie m. Katowic, zawarta została umowa zbiorowa, określająca warunki pracy i płacy dozorców domowych.

Za pracodawcę uważa się faktycznych właścicieli i dzierżawców, zarządców nieruchomości itp. Za dozorcę domu, uznaje się każdą osobę pełnoletnią, (bez względu na płeć), pełniącą czynności wchodzące w zakres dozorcy domowego.

Dozorca domowy ani członkowie jego rodziny nie są zobowiązani do wykonywania osobistych posług u pracodawcy i specjalnych robót w postaci oczyszczania domów i podwórza, po przeprowadzonym remoncie lub pracach budowlanych.

Za wykonywanie tego rodzaju prac dozorca otrzymuje osobne wynagrodzenie. Również wywóz śmieci, oczyszczanie dołów kloacznych i ręczne pompowanie wody nie należą do obowiązków dozorcy.

W zamian za pełnienie obowiązków, dozorca otrzymuje bezpłatne mieszkanie służbowe, w miarę możliwości 16 m. kw. na osobę. W razie przekroczenia tej normy, dozorca obowiązany jest dopłacić komorne. W domach starych mieszkanie służbowe nie powinno znajdować się w suterenie lub na poddaszu, natomiast w domach wybudowanych po 9 maja 1945 r., dozorca otrzymuje mieszkanie na parterze. Dozorcy przysługuje bezpłatne oświetlenie mieszkania, w ilości do 20 KW miesięcznie, o ile mieszkanie posiada jeszcze oświetlenie elektryczne, bezpłatnie 6 litrów nafty w miesiącach zimowych i 3 litry latem. Poza tym pracodawca obowiązany jest dostarczyć dozorcy bezpłatnie wodę, [illegible] koszt co dwa lata kuchnię, a pokoje izby co lat 5.

Wynagrodzenie w gotówce dla dozorcy wynosi: w domach o jednym podwórzu do 20 lokali, — 200 zł. miesięcznie zasadniczych poborów, w domach obejmujących wyżej 20 lokali, albo o 2-ch podwórkach — 300 złotych, w domach o 3-ch podwórkach i więcej — 350 złotych. Niezależnie od zasadniczych poborów otrzymuje po 15 zł. od każdej izby i kuchni.

Za sprzątanie placów, targowisk, dróg i ulic, przylegających do placów niezabudowanych ogrodów i skwerów, otrzymuje wynagrodzenie według odrębnej umowy, po uzgodnieniu ze Związkiem Zaw. Dozorców. W domach mieszkalnych, od lokali zajętych przez przedsiębiorstwa handlowe, lokale rozrywkowe, biura, kina, warsztaty przemysłowe, zatrudniające powyżej 4-ch pracowników, dozorca otrzymuje po 30 zł. od izby. Na posesji zajętej przez zakłady pracy, płaca dozorcy wynosi zł. 1.000 miesięcznie, o ile dozorca obowiązany jest czuwać w ciągu całej nocy — 2.000 złotych. W wypadku, gdy dozorca pełni obowiązki palacza przy kotłach centralnego ogrzewania, otrzymuje dodatkowe wynagrodzenie.

W razie choroby, niezdolności do pracy lub urlopu, dozorca obowiązany jest dać na swoje miejsce zastępcę, a w razie niemożliwości, na żądanie pracodawcy Związek Zawodowy wyznaczy bezpłatnego zastępcę. W wypadku śmierci, obowiązki dozorcy mogą wykonywać członkowie jego rodziny, żyjący we wspólnym gospodarstwie.

Po przepracowaniu 1-go roku, dozorca otrzymuje 8 dni urlopu, a po 3-ch latach — 15 dni.

Sporne wypadki, wynikające ze stosowania umowy, rozpatrywane będą przez pracodawcę i Związek Zawodowy Dozorców, a w razie niemożności rozstrzygnięcia sporu, zwaśnieni skierują sprawę do Sądu Pracy.

Powyższa Umowa obowiązuje do dnia 31 grudnia 1947 r. Dr.

Konkurs wstępny dla młodych artystów

Dyrekcja Okręgowa Centralnego Biura Koncertowego w Katowicach przeprowadza konkurs wstępny do konkursu dla młodych artystów, który odbędzie się w dniach 28 — 31 maja br. Konkurs zakończony zostanie publicznym koncertem z udziałem wszystkich wyróżnionych, którym wręczone będą zdobyte przez nich nagrody.

Dyrekcji Okręgowej Biura Koncertowego udało się uzyskać dla tego konkursu nagrody pieniężne w wysokości od zł. 5.000 do 50.000.

Ostateczny termin zgłoszeń upływa ostatecznie z dniem 12-go maja br.

Otwarcie kąpieliska w dniu 11 maja

Zarząd Miejski miasta Katowic podaje do wiadomości, że Miejski Zakład Kąpielowy na Bugłowiźnie otwarty zostanie w niedzielę, dnia 11 bm. a nie jak podano w dniu 1 maja. Opóźnienie otwarcia nastąpiło z powodu nie sprzyjającej dotychczas pogody.

Nowe ceny masła, mleka i jaj

Urząd Wojewódzki Śląsko-Dąbrowski — Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że na ostatniej konferencji Komisji Cennikowej odbytej w dniu 8 bm. zostały ustalone następujące ceny detaliczne na masło, mleko i jaja:

Masło deserowe mleczarskie 800 zł. za 1 kg.

Mleko pełnotłuste 36 zł. za 1 ltr.

Jaja 10 zł. za sztukę.

Powyższe ceny obowiązują od dnia 10. V. 1947 r. na terenie okręgu przemysłowego województwa śląsko-dąbrowskiego t. zn. w powiatach katowickim, będzińskim, bytomskim i tarnogórskim oraz miastach Katowice, Zabrze, Chorzów, Gliwice i Bytom.

Inne okręgi winny dostosować się do tych cen w zależności od warunków miejscowych, z tym, że ceny masła, mleka i jaj nie mogą przekraczać cen wyżej podanych, zaś cena 1 l. mleka pełnego nie może przekroczyć 34 zł.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ŚLĄSKI im. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Dziś, w sobotę, dnia 10 maja br. na Dużej Scenie Teatru Śląskiego o godz. 15-tej sztuka Jerzego Szaniawskiego „Dwa teatry" w reżyserii Edmunda Wiercińskiego. Dekoracje Andrzeja Pronaszki. Przedstawienie szkolne organizowane przez Koło Po...

Wieczorem o godz. 19,30 sztuka Krystyny Grzybowskiej „Siostry" w reżyserii Władysława Krasnowieckiego. Dekoracje Stanisława Teneromicza.

NA MAŁEJ SCENIE TEATRU ŚL. W sobotę, dnia 10 maja br. o godz. 20-tej świetna komedia A. Cwojdzińskiego „Temperamenty" w reżyserii Władysława Krasnowieckiego. Dekoracje Stanisława Teneromicza.

KATOWICE Casino Eskapada, **Rialto** Biały Kieł, **Słońce** Mały dżentelmen, **Światowid** Tyran, **Zorza** Eskapada, **Union** W okowach lodu, **Apollo** Rywal jego królewskiej mości.

KINA

CHORZÓW Apollo Maria Luiza, **Colosseum** Ciche wesele, **Dzie.** Wyspa skarbów, **Polonia** Kryzys skończony, **Śląskie** Ulica złoczyńców.

MYSŁOWICE Adria Triumf młodości, **Piast** Nasz okręt.

SIEMIANOWICE Piast Ludzie i manekiny, **Tęcza** Ludzie i manekiny

SPORT

RKS Pogoń Zabrze — RKS Huta Zabrze 3:2 (3:2)

Na stadionie miejskim w Zabrzu przy licznym udziale publiczności odbyły się powyższe zawody. W normalnym czasie zawody dały wynik nierozstrzygnięty 2:2, ze względu jednak na nagrodę, jaką była przeznaczona przez kop. Concordię zarządzono dogrywkę 2 x 15 min., która też nie dała zwycięskiego wyniku. Dopiero przy trzeciej dogrywce zwycięstwo odniosła drużyna RKS Pogoń. Zawody stały na b. wysokim poziomie z lekką przewagą RKS-u Huty Zabrze. Zawody prowadził b. dobrze **ob. Krężel.** Główne zawody poprzedził turniej błyskawiczny juniorów. Na siedem drużyn biorących udział — pierwsze miejsce zdobyła drużyna RKS Pogoń Zabrze, drugie RKS Concordia Zabrze.

Również odbyły się pokazowe gry w siatkówkę i koszykówkę. W koszykówkę wygrała drużyna Huty Zabrze, w siatkówkę natomiast drużyna Koksowni.

RKS Huta Zabrze — RKS Zjednoczenie Koksochemiczne 21:4.

RKS Zjedn. Koksoch. — RKS Huta Zabrze 2:1.

Miała się również odbyć pokazowa gra w siatkówkę pomiędzy żeńską drużyną RKS Huty Zabrze — KS Zjednoczenia na dzień sportu robotniczego te interesujące zawody nie odbyły się.

Po zawodach uroczyste wręczenie nagród i dyplomów dokonał przewodniczący podokręgu ZRSS inż. **Ochab Czesław.** Przy tej okazji Zarząd podokręgu ZRSS składa najserdeczniejsze podziękowanie Dyrekcjom Kopalni Concordia, Mikulczyce i Szombierki oraz Zarządom Klubów RKS Huty Zabrze, KSM Piast Gliwice za ufundowanie pięknych nagród.

ROZROST CZĘSTOCHOWSKIEGO OKRĘGU BOKSERSKIEGO

Utworzony przed dwoma laty Częstochowski Okręg Bokserski rozrasta się b. szybko i liczy już ponad 300 zawodników zrzeszonych w 13-tu klubach. Widoki dalszego rozwoju są b. pomyślne, gdyż młodzież interesuje się żywo boksem, będącym po piłce nożnej najpopularniejszym sportem Ziemi Częstochowskiej.

Obecnie celem selekcji drużyn, a równocześnie powiększenia „A"-klasy CzOZB przeprowadza mistrzostwa klasy „B", w których bierze udział 7 drużyn, w tym dwie Kielecczyzny wchodzącej w skład CzOZB. Drużyny podzielone są na dwie grupy — zwycięzca każdej wejdzie do klasy „A", która w ten sposób powiększy się do liczby 4 zespołów.

W grupie I prowadzi bezapelacyjnie „Partyzant" Kielce, który pokonał ostatnio częstochowską „Wartę" 14:2. W grupie II faworytem jest Dom Kultury Raków, który ma również pewne szanse awansu do czołowej klasy.

OŻYWIONA DZIAŁALNOŚĆ K. S. PRZY Z.Z.K. W STRZEMIESZYCACH

(lg) Klub sportowy przy ZZK w Strzemieszycach przejawia ożywioną działalność, nie tylko sportową, lecz również i społeczną. W związku z „Dniem Lasu" klub przy wydatnej pomocy nadleśnictwa w Gołonogu **obsadził własne boisko drzewkami i krzewami w liczbie 900 sztuk.**

Z racji Święta Pracy odbyły się zawody między rezerwą ZZK, a nowopowstałym klubem ZKS (przy Zw. Zaw. Chemików). Wynik meczu 6:3. Zarządy obu klubów przeprowadziły **dobrowolną składkę wśród publiczności, gdyż wstęp na mecz był bezpłatny.** Zebraną kwotę w wysokości **1.028 zł., przeznaczono na fundusz Polskiego Związku Zachodniego.**

4 bm. odbyły się zawody między mistrzem B klasy Zagłębia Dąbrowskiego ZZK w Strzemieszycach, a A-klasowym zespołem RKS Grodziec. Wynik meczu 6:2, do przerwy 4:0. Wynik rezerw 2:0 dla Strzemieszyc.

Ostatnio przy klubie ZZK Strzemieszyce **założona została drużyna juniorów oraz sekcja koszykówki i siatkówki.**

IMPREZY TATRZAŃSKIEGO KLUBU MOTOCYKLOWEGO

Tatrzański Klub Motocyklowy w Zakopanem organizuje w czasie Zielonych Świąt szereg imprez motocyklowo - samochodowych: Ogólnopolski zjazd plakietowy samochodowy i motocyklowy, pierwszy powojenny konkurs piękności maszyn, próbę szybkości górskiej, budząc tym zrozumiałe zainteresowanie świata sportowego.

Imprezę tę organizuje Tatrzański Klub Motocyklowy wespół z Polskimi Kolejami Linowymi.

RADIO

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA na sobotę, dnia 10 maja 1947 r.

6,00 Sygnał. 6,05 Dziennik. 6,20 Gimnastyka. 6,30 Muzyka. 7,15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy. 7,40 Muzyka. 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 Audycja szkolna. 9,35 — 14,00 Przerwa. 14,00 Audycje informacyjne. 14,30 Scena i ekran (recenzje). 14,35 Muzyka. 14,40 Pogadanka. 15,00 Koncert. 15,25 Z życia kulturalnego. 15,30 Skrzynka techniczna. 15,40 Utwory Roberta Schumana. 16,00 Dziennik. 16,12 Muzyka. 17,00 „Tu mówi Śląsk". 17,15 Przy sobocie po robocie. 18,00 Nabożeństwo. 19,05 Z zagadnień świata pracy. 19,15 Koncert reklamowy. 19,35 Koncert życzeń. 20,00 Dziennik. 20,20 Sprawy i ludzie. 20,30 Pogadanka. 21,00 Słuchowisko. 21,25 Nasze pieśni. 21,45 Audycja rozrywkowa. 22,00 Kwadrans prozy. 22,15 Koncert orkiestry tanecznej. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23,25 Muzyka taneczna. 24,00 Zakończenie programu.

Wyd. Komitet Woj. P.P.R., Katowice. Red. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41/42. Dział ogłoszeń: Tel. 361-06 — Konto PKO III 4900
Oddział Miejski: ulica 3-go Maja 28, tel. 316-300. Adres Redakcji Kraków, Wiślna 1. — Tel. 186-33 — Redaktor przyjmuje od godz. 8-ej do 12-ej. R 21227